



# **BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE**

**PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE**

**COPYRIGHT RESERVED**

# WIEŚCIE NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 96

Częstochowa, środa 24 kwietnia 1946 r.

Rok II.

## Przed konferencją ministrów spraw zagranicznych

# Sprawa traktatów pokojowych głównym przedmiotem obrad

LONDYN (BBC). — Zwołana na bieżący tydzień do Londynu konferencja dominialna na temat traktatów pokojowych, która ma się odbyć w czwartek, dnia 25 kwietnia w Paryżu, konferencja ministrów spraw zagranicznych. Na konferencję dominialną przybyli już do stolicy Wielkiej Brytanii: wicepremier Nowej Zelandii i zarazem minister finansów Nash, premier australijski Chifley, a w końcu tygodnia spodziewane jest przybycie premiera Unii Południowo-Afrykańskiej Smutsa, po czym w kilka dni po nim przybędzie premier kanadyjski Mackenzie King.

Do Paryża zaś spodziewane jest przybycie w czwartek ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Bevin, który może być w towarzystwie sir Mawieja Pattersona, przeszłego ambasadora Wielkiej Brytanii w Moskwie.

Słynny Zjednoczony reprezentant Bevin, minister spraw zagranicznych, jeśli natomiast chodzi o delegata Związku Radzieckiego, — to korespondent prasy zagranicznej nie ma pewności, czy delegatem ZSRR będzie Molotow, gdyż Moskwa nie wydała w tej mierze jeszcze żadnego autorytatywnego oświadczenia.

Na konferencji parawielki pragnie być reprezentowane również Belgia i Holandia, gdyż ma ona zamiar przedstawić niektóre pewnych korektur granicznych. W tym celu belgijski minister Spaak przybywa do Londynu, gdzie ma spotkać się z ministrem Bevinem.

Głównym przedmiotem obrad w Paryżu będzie sprawa zawarcia traktatów pokojowych wspólnie przez wszystkie państwa, walczące przeciwko satelitom „osi”, gdyż nie do pominięcia jest fakt, by każde z państw podpisujące traktat pokojowy oddziennie. „Daily Telegraph” pisze na ten temat, że wytworzyła by się w ten sposób rywalizacja na polu dyplomatycznym, co w konsekwencji mogłoby się stać źródłem przyczyn nienoków i nienorotności.

Aczkolwiek sprawa traktatu z Włochami wkraczała już na dobra drogę, to jednak przedmiotem nowych dyskusji będzie przyszłość Dodekanczy, przyszłość Tricini i sprawa granicy włosko-jugosłowiańskiej oraz sprawa odszkodowań dla Związku Radzieckiego.

PARYŻ, 23. 4. — (Obs. wł.) — Według ostatnich donieszeń z Paryża przygotowania do majowej sesji rozpoczną za trzy dni konfe-

rencji ministrów spraw zagranicznych, stanowiącej wstęp do zbliżającej się konferencji pokojowej, są już ukończone. — W dniu wczorajszym do Paryża przybyli już niektórzy delegaci. Doradca ministra Bevin'a opuścił już Londyn, udając się do Paryża. Do stolicy Francji przybył również ambasador radziecki Gasiow. Według doniesień agencji Reutersa, w skład delegacji brytyjskiej wejdzie 86 osób. Na czele delegacji radzieckiej stanie minister Molotow. Spodziewane jest również przybycie wiceministra Wyszynskiego. W kółkach do brzo zorientowanych panuje przekonanie, że delegat Francji weźmie jedynie udział w debatach dotyczących traktatu pokojowego z Włochami.

W związku z wizytą ministra Spaaka w Londynie korespondent dyplomatyczny agencji Reutersa donosi, że o ile w czasie konferencji poruszana będzie sprawa granic Niemiec, Belgii i Holandii załadata dopuszczenia ich do wzięcia udziału w obradach.

PARYŻ (Obs. wł.) — Przywódca francuskiej partii komunistycznej Maurice Thorez scharakteryzował w związku z zbliżającą się konferencją zadaniami Francji względem pokonanych państw osi. Francja według Thoreza załadata wydania 1/4 włoskiej floty wojennej, unii gospodarczej z Związkiem Saary, umiędzynarodowienia Związku Ruhry i długotrwałej okupacji Nadrenii.

## AKCJA CZESKA PRZECIWKO POLSKIM KOMUNISTOM NA ZAOLZIU

GRÓDEK (Zaolzie). — „Narodni Vbor” w Gródku na Zaolziu w wiosce polskiej jest czeski. Przewodniczącym jest kierownik czeskiej szkoły narodowej socjalista Nowak, z głębi Czech. Ci przedstawiciele „woli miejscowej ludności polskiej” przyznają się w decydującym stopniu do walki z polskością. Co najdziwniejszych Polaków likwiduje się, stosując wypróbowane metody. Nie oszczędza się przy tym polskich komunistów. I tak aresztowano tu członka K. O. C. Z. Turon Jana, a innego Polaka Kluza Karola również członka K. O. C. Z. od r. 1923 skazano wyrokiem sądu na 6 miesięcy aresztu i 10.000 koron grzywny. Zarządca mu się działalność antyczna w r. 1938. Poza tym cały szereg komunistów Polaków czeka na procesy sądowe, stojąc również pod zarzutem wrogości działalności w r. 1938.

## 26 i 27 b. m. plenarne posiedzenia Krajowej Rady Narodowej

WARSZAWA (PAP). — Biuro prezydyjne KRN podało do wiadomości, że posiedzenia plenarne KRN odbędą się dnia 26 i 27 b. m. w sali posiedzeń KRN w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 49 w następującym porządku: 1) Odwołanie i przyjęcie nowych posłów, 2) Exposé Prezesa Rady Ministrów o sytuacji w kraju i pracy Rządu Jedności Narodowej, 3) Sprawozdanie ministra skarbu, 4) Referat przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów o planie inwestycyjnym, 5) Sprawozdanie ministra spraw zagranicznych w związku z ratyfikacją umów międzynarodowych, 6) Projekt postępowania w głosowaniu Indym, 7) Sprawozdanie i wnioski komisji poselskiej, 8) Zatwierdzenie dekretów Rządu Jedności Narodowej, 9) Odpowiedzi na interpelacje poselskie. Posiedzenie w dniu 26 kwietnia rozpocznie się o godzinie 10-ej rano.

WARSZAWA (PAP). — Biuro Prezydyjne KRN zawiadamia, że posiedzenia poselskiej komisji KRN odbędą się według następującego planu: w środę, dnia 24 kwietnia b. r. (w salach domu poselskiego Włocława 4) 1) Komisja Komunikacyjna o godzinie 10-ej, 2) Komisja Odbudowy o godzinie 10-ej, 3) Komisja Pracy i Opieki Spo-

lecznej o godz. 20-ej, 4) Komisja Wyznawania i Narodowościowa o godz. 18-ej, 5) Komisja do opracowania projektu regulaminu głosowania ludowego (posiedzenie tej komisji odbędzie się w sali konferencyjnej w Belwedrze), 6) Podkomisja Budżetowa o godz. 19-iej, w czwartek, dnia 25 kwietnia b. r. (w sali domu poselskiego Włocława 4): 1) Komisja Komunikacyjna (2 godz. dzienne obrady), 2) Komisja Morska i Handlu

Zagr. o godz. 10-ej, 3) Komisja Spółdzielcza, Aproprowizacyjna i Handlu o godz. 10-ej, 4) Komisja Ziem Odzyskanych o godz. 10-ej. W piątek, dnia 26 kwietnia b. r. (w salach Komisji w Romie przy ul. Nowogrodzkiej Nr. 49): 1) Komisja Relna o godz. 9-iej rano, 2) Komisja Prawnicza i Regulaminowa — bezpośrednio na posiedzeniu plenarnym, 3) Komisja Zdrowia — bezpośrednio na posiedzeniu plenarnym.

## Ograniczenia żywnościowe w Anglii i U. S. A.

LONDYN (BBC). — W dniu dzisiejszym ma być ogłoszone ze wsi do Londynu premier brytyjski Attlee, który zwołał naradę gabinetu w celu zastanowienia się nad dalszymi ograniczeniami żywnościowymi w Anglii, aby w ten sposób przysięść z pomocą zagrożonym głodem krajom europejskim. Na pierwszym planie przewidziane jest wprowadzenie standardyzowanego bochenka chleba, który wypiekany będzie z ciemniejszej maki, z mniejszym dodatkiem maki pszennej. Rząd chce uniknąć wydawania

chleba na kartki w małych ilościach, gdyż naród angielski jest bardzo wyczerpany szkodliwymi ograniczeniami wojennymi, skutkiem wielu dalszych ograniczeń mogłaby być wyrażnie spak wydatność pracy.

Poza chlebem wprowadzić się ograniczenia w wępku ciastek oraz ograniczenia w przydatkach jedzeniowych dla browarów.

Równocześnie w Stanach Zjednoczonych rząd zamierza zmniejszyć o 25 proc. przydział maki dla gospodarstw domowych, aby uwzględnić w ten sposób rezerwy, która była przesłana do Ententy. Ograniczenia dotyczące będą również konserwy.

Rząd grecki zwrócił się ponownie drogą telegraficzną do UNRRA o nrośną o udzielenia pomocy. Przydział chleba w Grecji wynosi obecnie już tylko 150 gramów dziennie. Dwóch ministrów udaje się do Londynu, celem interweniowania w sprawie udzielenia pomocy żywnościowej.

W związku z nowymi ograniczeniami żywnościowymi „Daily Herald” zamieszcza artykuł p. t. „Mniej ciastek i mniej piwa”, w którym omawia wprowadzenie nowego rodzaju ciemniejszego chleba i podkreśla, że Wielka Brytania nie może dopuścić, by jej mieszkańcy ołowiali, a rządu rządu jest zapewnienie takiego wzięcia z sytuacji, które zwiększyłby naporu osłuby społeczeństwa.

Konserwatywny „Daily Mail” pisze, że wobec wprowadzenia w Stanach Zjednoczonych nowych ograniczeń spożycia maki o 25 proc. Wielka Brytania musi lojalnie postąpić w sposób analogiczny; aczkolwiek żaden naród nie miał tak jednostajnej diety w czasie wojny. Nie wolno jednak zapominać, że Hoover żąda 500.000 ton pszenicy dla głodujących krajów Ententy.

## PRZED REFERENDUM WE FRANCJI

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi z Paryża, że komunistyczna partia rozpoczęła już kampanię za wprowadzeniem we Francji jedno-izbowego parlamentu. Wyśleła ona propozycję utworzenia z socjalistami wspólnego komitetu, który miałby za zadanie prowadzenie jednolitej propagandy przed referendum ludowym, które odbędzie się 5 maja.

Przeciwko projektowi lewicy występuje partia postępowych katolików (MBP), radzali i prawica.

## Rada Bezpieczeństwa wznowia swoje obrady

## Opinia światowa o wniosku Polski

NEWY JORK, 23. 4. (Obs. wł.) — W dniu dzisiejszym Rada Bezpieczeństwa wznowi swoje obrady, przystępując do rozpatrzenia wniosku delegata Polski ambasadora Langego w sprawie reżimu generała Franco.

MOSKWA. — Prasa sowiecka poświęca wiele miejsca ostatniej debacie na Radzie Bezpieczeństwa nad wnioskiem delegata Polski. Moskiewska „Prawda” pisze, iż nie ulega żadnej wątpliwości, że sprawa ta, będąca jedną z najważniejszych, winna być rozpatrzona z należytą uwagą i zastanowieniem. Ambasador Lange udowodnił, że generał Franco jest ideologicznym spadko-

biernym faszyzmu włoskiego i hitlerowskiego, stanowiąc w ten sposób ciągłą groźbę dla pokoju światowego.

NEWY JORK. — Amerykański komentator radiowy wyraża przekonanie, że stanowisko Stanów Zjednoczonych w sprawie reżimu hiszpańskiego może nasunąć przypuszczenie, że Ameryka popiera generała Franco, co nie byłoby zgodne z interesami pokoju.

LONDYN. — Dziennik „News Chronicle” poddaje ostrej krytyce wystąpienie radu brytyjskiego w czasie dyskusji nad wnioskiem Polski. Dziennik zaznacza, że stanowisko delegata Wielkiej Brytanii sprawia wrażenie, jakby rząd brytyjski bronił

hiszpańskiego uzurpatora. Zdaniem dziennikarza nieusunięcie generała Franco od władzy oznaczałoby nie osiągnięcie wytkniętego celu walki z Hitlerem.

## FUZJA PARTII KOMUNISTYCZ- NEJ I SOCJALISTYCZNEJ W BERLINIE

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi z Berlina, że w Berlinie i w całej rosyjskiej strefie okupacyjnej na terenie Niemiec doszło do fuzji partii komunistycznej i partii socjalistycznej.

Prezenter Wielkiej Hesi dr. Geiler wygłosił w dniu wczorajszym przemówienie, w którym podkreślił, że elementy hitlerowskie dalej starają się mieć atmosferę. Przechodząc do spraw wyżywienia zaznaczył, że należy bezwzględnie starać się o podniesienie wytwórczości rolnej, o podniesienie wyrobu maszyn rolniczych, sztucznych nawozów, jednakże samymi zarządzeniami administracyjnymi poprawy się nie osiągnie. Onoanowienie sytuacji nastąpić może tylko przez zgodną współpracę apżywców i producentów, a wprowadzenie nowych podatków jest skutkiem chaosu pozostawionego przez hitlerowców.

## ZGON LORDA KEYNESA

LONDYN (BBC). — Znany ekonomista angielski, uczestnik wielu międzynarodowych konferencji lord Keynes zmarł wczoraj w Londynie w wieku lat 62.

## Franco wciąż prowokuje

NEWY JORK (PAP). — Minister wojny republikańskiego rządu hiszpańskiego, generał Sarabia, dostarcza danych dotyczących nowych fortyfikacji i koncentracji wojsk hiszpańskich na granicy francuskiej.

Memorial gen. Sarabia podaje, że 250.000 żołnierzy stacjonuje w 3-ech okręgach nadgranicznych, 450.000 żołnierzy skoncentrowano w góbach, a 200.000 w Katalonii. Podminowano wyłot tunelu w Pirenejach oraz ustawiono artylerię przeciwpancerną. W górach znajdują się liczne gniazda karabinów maszynowych, przygotowano stanowiska dla artylerii, a składy podminowano w celu ewentualnego odcięcia komunikacji. Również ufortyfikowano wzgórza u pobliżu stacji kolejowej w Canfranc. W Panticosa pod Cantello i wzdłuż rzeki Gallego oprócz gniazd karabinów i stanowisk artylerii przeciwpancernej wybudowano schrony.

Wobec ostrej krytyki wystąpienie radu brytyjskiego w czasie dyskusji nad wnioskiem Polski, Dziennik zaznacza, że stanowisko delegata Wielkiej Brytanii sprawia wrażenie, jakby rząd brytyjski bronił

## DYMISJA RZĄDU JAPANEKSKIEGO

TOKIO, 23. 4. (Obs. wł.) — Z Tokio donoszą, że na wczorajszym nadzwyczajnym posiedzeniu japońskiej rady ministrów rząd japoński podał się do dymisji. Premier złożył na ręce cesarza rezignację całego gabinetu.

## Wystawa polska w Brukseli

BRUKSELA (PAP). — Poselstwo polskie w Brukseli urządza wystawę p. t. „La Pologne Renaissance” w Liège.

Wystawa obejmuje powiększone zdjęcia, mapy i cyfry statystyczne o udziale Polaków w wojnie, stratach oraz wysiłkach narodu w odbudowie kraju. Na uroczystym otwarciu obecni byli przedstawiciele władz z gubernatorem prowincji Liège na czele, przedstawiciele prasy i inni.

Estetyczna wystawa prezentuje się bardzo dobrze. Przewidziane jest przeniesienie wystawy w zwiększonej objętości do Brukseli.

## KANADA ŻĄDA OGRANICZENIA DOSTAW USA DO JAPONII

LONDYN (BBC). — Przedstawiciel Kanady na międzyzwiązkowej Radzie Żywnościowej oświadczył, że Kanada zgodzi się na 25% zmniejszenie konsumpcji wewnętrznej pszenicy, o ile USA ograniczą swój eksport do krajów nie znajdujących się w krytycznej sytuacji. Eksport pszenicy do Brazylii jest niepotrzebny — oświadczył delegat kanadyjski — a następnie poparł stanowisko Wielkiej Brytanii i dominion brytyjskich, żądających ograniczenia przez USA dostaw pszenicy do Japonii.

Agencja Reutera w związku z powyższym oświadczeniem podaje, że propozycje kanadyjskie ruszyły obrady Rady Żywnościowej z martwego punktu, na którym utknęła.

LONDYN (BBC). — Prezydent Stanów Zjednoczonych Truman, który do niedawna wyrażał się z nieco większym optymizmem o światowej sytuacji aprowizacyjnej, obecnie na ostatniej konferencji prasowej oświadczył w obecności 300 redaktorów dzienników amerykańskich, że kryzys aprowizacyjny jest o wiele gorszy, aniżeli go przedstawiali. Prezydent powiedział, że pragnąłby aby ci redaktorzy zwiędli państwa europejskie i azjatyckie i przekonali się na własne oczy o rzeczywistej sytuacji tam panującej.

B. prezydent USA Hoover podróżując po świecie, celem zapoznania się z rozmiarami kryzysu aprowizacyjnego, przyłącza się do apeli prezydenta Trumana, który wyzywa naród amerykański do oszczędzania żywności i będzie przemawiał w Kairze. „Jeden z tygodników londyńskich zamieścił artykuł krytykujący pomoc żywnościową, którą Europa otrzymuje z USA. Autor zarzuca USA, że wiele obiecują a niewiele spełniają. Z powodu zaś niedostarczenia w dostatecznych ilościach ziarna — twierdzi — „do drzwi niemal wszystkich domów europejskich puka widmo głodu”.

## Unia celna

### Holandia — Belgia — Luksemburg

LONDYN (BBC). — Rząd holenderski postanowił, że Holandia przystąpi do unii celnej belgijsko-luksemburskiej, która trwa już od 25 lat. Decyzja ta została powzięta przez rząd holenderski w Hadze po dwudniowych rozmowach przeprowadzonych przez delegatów holenderskich z delegatami belgijskimi i luksemburskimi.

## KOMUNIKAT GRECKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Aten, że komitet centralny greckiej partii komunistycznej wydał oświadczenie, w którym stwierdza, że same wybory oraz potworne „sprawozdanie” komitetu szefa rządu, która kontrolowała przebieg wyborów w Grecji, rzucały na całą uprawnienie przed światową opinią publiczną polityki brytyjskiej, zmierzającej do zapewnienia Wielkiej Brytanii baz strategicznych w Grecji, przeciwko domniemułemu białemu szpiegowi w obronie własnej, naród musi przeciwstawić się terrorowi, stosowanemu z inicjatywą i przy udziale brytyjskich wojsk okupacyjnych.

NOWY JORK (PAP). — Agencja „United Press” donosi, że członek izby reprezentantów King (demokrata ze stanu Kalifornia) przygotował dla Trumana sprawozdanie o sytuacji w Grecji. W sprawozdaniu tym King wskazuje, że obecny rząd grecki znajduje się pod przeważającym wpływem angielskim i stosuje nazistowskie metody dla stłumienia dążeń ludowych. King oświadczył, że sprawę tę zreferował on już prezydentowi Trumanowi ustnie. King twierdzi, że Amerykanie nie mają racji mówiąc, iż EAM służy interesom ZSRR i że nie jest to zgodne z istotą rzeczy. Związek Radziecki nie jest zainteresowany w greckich zagadnieniach wewnętrznych. Grecy patrzą na EAM jako na organizację progresywną, a nie proradziecką. Podtrzymują oni EAM, gdyż widzą w nim organizację mogącą doprowadzić ich do rządu demokratycznego. W sprawozdaniu Kinga zamieszczono są fakty, dotyczące przebiegania w wiośnie tysiące greckich patriotów, którym nie doreczono żywności, ale naród grecki głoduje, gdyż rząd rozdaje żywność tylko wśród swoich zwolenników. Rząd ponosiłby niewątpliwie porażkę, gdyby wybory przeprowadzone były uczciwie, gdyż ma on poparcie zaledwie 1/5 społeczeństwa.

# Cień Deterdinga nad sprawą Iranu

Komentarz zagraniczny SAP.

Sprawa Iranu nabrała specjalnego rozgłosu światowego. Rada Bezpieczeństwa od kilku tygodni zajmuje się wyłączeniem tym problemem, aczkolwiek wiele zagadnień dotychczasowych czeka swojej kolei. Rada gubi się w dyskusjach na tematy proceduralne, bo przecież meritum sprawy zostało załatwione gdzieś indziej i na zupełnie innej drodze.

Wiadomo, że istniał spór między rządem irańskim a rządem radzieckim, i to spór zasadniczy. Nie chodziło tu bynajmniej o takie, czy inne terytorium, o te, czy inne ustępstwa prestiżowe. Iran graniczy z ZSRR. Rząd Iranu, składający się w dużej mierze z perskich książąt krwi, wychowanych niejednokrotnie w krajach anglosaskich i wykształconych w Oxfordach i Cambridgeach, może mieć i na bliskie kontakty ze środowiskiem anglosaskim. Nie byłoby w tym nic złego, jeśli chodzi o kontakty towarzyskie. Ale poza wytwornymi „squire”, lordami i baronami często stało brutalne i nie przebiegające w śródkiach, jeśli chodzi o business, znane światu firmy: Royal Dutch Shell, Standard Oil Co. i w samym Iranie — Angli-Persian Co. Jeśli firmy takie będą miały wpływ na rząd irański, to nigdy niewiadomo, kiedy i jak może powstać nieprzewidziana awantura.

Świat nie zapominał jeszcze niejakiego pana Deterdinga, który nigdy nie mógł przeboleć faktu, że jego akcje, opiewające, iż jest on właścicielem wielkich kopalni ropy w Baku, spadły na giełdzie londyńskiej z dnia na dzień, aż wreszcie stały się bezwartościowym, dziecinie pięknie papierem. Deterding marzył ciągle o „krucjacie” i finansował wszelkie pociągające antyradzieckie.

Rząd ZSRR ma niktety prawo, ale i obowiązek upewnić się dokładnie co do zamiarów i tendencji, panujących w sferach rządzących Iranem. To było powodem rokowań bezpośrednich między rządem radzieckim i delegacją Iranu z premierem perskim — Ghavamem — na czele. Ghavam es Sultaneh (Sultaneh znaczy tyle, co książę krwi), przekonany w Moskwie rzeczowymi argumentami, doszedł do przekonania, że

nie należy ułożyć stosunków sąsiedzkich między ZSRR a Iranem jak najlepiej, że inaczej po prostu się nie kalkuluje.

O przebiegu rokowań poinformowany był ambasador radziecki Gromyko, delegat ZSRR na Radę Bezpieczeństwa. Nic więc dziwnego, że zaproponował Radzie odroczenie sprawy irańskiej do 10 kwietnia, uzasadniając szuszną, co potwierdziły fakty, że tzw. spór między Iranem a ZSRR stanie się do tego czasu bezprzedmiotowy. Ale Rada, pomimo, że jej głównym zadaniem jest przede wszystkim łagodzenie, a nie jutrzenie zagadnień spornych, nie zgodziła się na to. Pośledzenia odbywały się w dalszym ciągu bez najbardziej zainteresowanego uczestnika, bo delegata ZSRR, Gromyko.

Kracja stanu rozpatrywała sprawę Iranu. Tak jak zapowiedział Gromyko, wszelkie sprawy sporne między ZSRR a Iranem zostały już uregulowane drogą bezpośrednich rokowań. To też delegat Iranu zaproponował najłagodniejszą w świecie decyzję sprawy irańskiej z porządku obrad. Tego samego żądał Gromyko. I tu, o ileż, delegat Angli i USA domagają się dalszego rozpatrywania sprawy. Strony, jak to się mówi, pogodziły się już, meritum sprawy już nie istnieje, ale niektórzy delegaci twierdzą, że co raz jeszcze wniesione na porządek dzienny Rady Bezpieczeństwa, musi być rozpatrywane do końca.

Tego jakoby wymaga procedura. Delegat ZSRR, Gromyko, zauważył przy tej okazji: „Stettinius sprzedawał się odcienieniu sprawy, bo Iran się na to nie zgodził. Obecnie domaga się utrzymania sprawy na porządku dziennym, choć Iran zmienił stanowisko. Przedstawiciel USA gotów jest poświęcić logikę, aby przedłużyć rozpatrywanie tej sprawy”.

Ala wydaje się, że nie o procedurę i o logikę tu chodzi. Wydaje się, że właśnie, jeśli chodzi o Iran, to pp. Cadoganowie i Stettiniusy są tak elokwentni, gdyż posiadają suflerów. Zamierzają istotne suflerów są, być może, nieco inne, niż polityczne cele szlachetnych członków Rady. Ale tak, czy inaczej sprowadzają się one do wspólnego mianownika. Business is business. (t.g.)

# Naczelną Radą Odbudowy Stolicy obraduje

WARSZAWA (PAP). — Pod przewodnictwem min. informacji i prop. Ob. Matuszewskiego obradował Komitet Wykonawczy Naczelną Radę Odbudowy Stolicy. W obradach wzięli udział przedstawiciele duchowieństwa, wojska, władz państwowych, samorządowych, partii politycznych, związków zawodowych, organizacji handlowych, rzemieślniczych oraz przedstawiciele wyższych uczelni, literatury, sztuki i dziennikarstwa.

Minister Matuszewski wygłosił sprawozdanie z dotychczasowej działalności Rady Naczelną Odbudowy Stolicy od stycznia b. r. podnosząc ofiarne społeczeństwa w odbudowie stolicy. Pierwsze miejsce zajmuje Śląsk, następnie Łódź. Obecnie we wszystkich miastach i miasteczkach powstają towarzystwa przyznajcy Warszawy. Dalej mowa podkreślił pomoc państwa sojuszników. Związek Radziecki wziął w bity udział w odbudowie stolicy i pomocy mieszkaniowej. Warszawa jest na ustach całego świata, ale pomoc jest niedostateczna. Narody Zjednoczone winny przyjąć z wdziękiem pomocą odbudowującą się stolicę polską. Naczelną Radą Odbudowy Stolicy przygotowuje akcję na terenie międzynarodowym. Apelowali będziemy do szlachetnych mężów, wielkich polityków, przywódców partii i związków o pomoc dla Warszawy. Z kolei inżynier architekt Ta-

deusz Grabowski przedstawił plastyczny obraz zniszczeń Warszawy. Według obliczeń, zniszczenia Warszawy tylko w budynkach wynosi 5 miliardów złotych przedwojennych. Koszty odbudowy tych zniszczeń według przewidywań obliczeń wynosić będą około 300 miliardów złotych.

Naczelną dyrektorkę Polskiego Radia Ob. Wilhelm Billig poruszył sprawę zmobilizowania całego narodu na rzecz odbudowy stolicy. Mówca proponuje utworzenie społecznego funduszu odbudowy Warszawy. Na fundusz ten złożą się nalepi na okna po 50 zł, specjalne znaczki pocztowe, dodatki do rachunków restauracyjnych, specjalne opodatkowanie wyrobów monopolowych i t. p.

Po tych przemówieniach odbyła się dyskusja, w której zabrali głos przedstawiciele szkolnictwa, partii politycznych, duchowieństwa i organizacji gospodarczych. M. in. ks. prał. Kaczyński podkreślił, iż w odbudowie Warszawy winni wziąć udział przede wszystkim ci, którzy ją zniszczyli, t. zn. Niemcy.

Rektor politechniki warszawskiej prof. Warchałowski podniósł sprawę niesłychanego zniszczenia stolicy. Rzecz sprawiedliwa jest, by Niemcy zwrócili Polsce cały sprzęt naukowy.

Na tym zebranie zakończyło się.

# Stanowisko Francji w sprawie węgla niemieckiego

LONDYN (BBC). — Francuski podsekretarz w ministerstwie przemysłu Lecoq donosi ze szczytu z Paryża do Waszyngtonu, celem odbycia rozmów z rządem USA w sprawie rozdzielu węgla niemieckiego.

Ponieważ brytyjsko-francuskie prowadzone w Essen w sprawie rozdzielu węgla z Zagłębia Ruhry posuwały się nieco naprzód. Jak dotąd istniały zasadnicze różnice stanowisk obu rządów. Rząd brytyjski uważał, że najpierw należy ustalić minimum węgla potrzebne dla Niemiec, a następnie pozostałą produkcję rozdzielić między państwa zrujnowane przez Niemcy. Rząd francuski natomiast stał na stanowisku, że najpierw należy obdzielić pozostałych przez Niemcy, a następnie pozostałą resztę przeznaczyć na użytek wewnętrzny B. III Rzeczy.

## NIEMCOM NIE WOLNO CHODZIĆ DO PARKÓW

PRAGA (ZAP). — Na całym terenie Czechowacji obowiązuje niemiecki zakaz chodzenia do parków miejskich. Zakaz ten nie wszędzie jest jednakowo surowie przestrzegany. Np. w Opawie — jak się skarży na liście do redakcji jednego z pism czeskich czytelnicy — niemiecki spacerują z dziećmi na ogrodnach jak dawniej.

BUDAPEST (ZAP). — Niemal w ostat-

## STRAJK PRACOWNIKÓW FRANCUSKICH TOWARZYSTW OKRĘTOWYCH

PARYŻ (PAP). — We Francji wybuchł strajk pracowników towarzystw okrętowych, którzy domagali się podwyżki płac.

## Co co ciekawe

### Najdroższy znaczek świata

Jest nim jednocentowy karnirowy znaczek angielskiej Guinay z 1856 r., który dochował się tylko w jednym i to uszkodzonym egzemplarzu. Przed pierwszą wojną światową posiadaczem jego był hr. Ferrari, który umierając zapisał go testamentem Muzeum Pocztozowemu w Berlinie. W 1922 r. Francuzi zajęli zbiory berlińskie i sprzedali, co cenniejsze okazy, za 8 milionów franków w złocie, m. in. karnirową Guinay, na rzecz funduszu reparacyjnego. — Kupił ją multimilioner amerykański Hind. Po jego śmierci wdowa sprzedała znaczek za 40.000 dolarów. Dopiero po karnirowej Guinay idzie z kole o do wartości biletu Mauritius, który istnieje w 12 egzemplarzach i osiągnął na aukcjach po 20.000 dolarów.

### Kiedy w Polsce pojawiły się pierwsze zegarki kieszonkowe

W czasie wojny zegarki stały się przedmiotem masowego handlu i niejako walutą obiegową. Nie od rzeczy będzie więc przypomnieć, kiedy pierwsze zegarki kieszonkowe pojawiły się w Polsce. Wynalazcą zegarków kieszonkowych był w pierwszych latach XVI w. Piotr Henlein z Norymbergi. W Polsce najstarsza wzmianka o zegarku pochodzi z 1539 roku. W 1543 r. król Zygmunt August ofiarował ks. Ferrary Herkulesowi II zegarek z kryształu. Wynika stąd, że zegarki kieszonkowe w Polsce mają za sobą 400-letnią tradycję.

### Żniwa na kuli ziemskiej

Styczeń: Australia, Argentyna, Chile (tego roku z powodu katastrofalnej suszy nie dopisywał). Marzec: Egipt Górny, Indie (z powodu suszy zbiory ryżu nie dopisywał). Kwiecień: Dolny Egipt, Azja Mniejsza, Persja, Kuba, Syria, Cypr, Maj: Japonia, Floryda, Alger, Czerwiec: Francja południowa, Hiszpania, Portugalia, Włochy, Grecja, Turcja, Kalifornia, część Stanów Zjednoczonych. Lipiec: Francja, Anglia, południowa, Szwecja, Niemcy, Austria, Węgry, Rumunia, Serbia, Rosja południowa, część Stanów Zjednoczonych, Kanada. — Sierpień i wrzesień: Polska, Belgia, Holandia, Norwegia, Związek Radziecki. Październik: Peru, Afryka północna. Listopad: Indochiny, Sumatra, Jawa. Jak widzimy więc ziemia rodzi przez cały rok.

### Płetyzm dla Kościuszkich na kartach świata

Nazwiskiem Kościuszkich oznaczył w r. 1848 podróżnik Edmund Strzelecki grupę górską w Alpach Australijskich na pograniczu Nowej Pol. Walii i Wiktorii. Najwyższy szczyt tej grupy ma 2241 m. W pobliżu Alaski, przy zachodnim wybrzeżu Ameryki Północnej, po 56° szer. geograficznej znajduje się wyspa Kościuszk, nazwana tak w 1879 r. przez W. H. Dalla. Niezamieszkaną ta wyspa była przed wojną szczegółowo zbadana przez Polaka dr. Jarosza. Na koniec w Stanach Zjedn. A. P. są cztery miejscowości „Kościuszk”, t. j. miasto w stanie Missisipi, gmina w stanie Indiana, gmina w stanie Teksas i osada w stanie Indiana.

### Kwadratura koła

Ludzie często mówią o kwadraturze koła, ale nie rozumieją, co ten problem oznacza. Ołóż w zagadnieniu tym chodzi o to, aby mając określone koło, zbudować konstrukcję przy pomocy cyryla i linijki kwadrat o powierzchni równej powierzchni tego koła. Przez wieki ludzie próbowali rozwiązać kwadraturę koła, dopiero jednak w XIX w. udowodniono ostatecznie, że kwadratura koła jest nierozwiązalna wykresem, ani rysunkiem.

### Taksa lekarska przed 4.000 lat

Najstarszy kodeks króla Babilonii Hammurabiego, pochodzący z XX w. przed Chrystusem, a odnaleziony w Suezie w 1903 roku (obecnie w Luwrze), zawiera między innymi pierwszą takśkę lekarską na świecie. Przepisuje on, że lekarz za ocalenie zropiałego oka u pana otrzymuje 10 srebrnych cykliów, u niewolnika 2 cykle, a 5 cykliów za wyleczenie z choroby kostnej i kiszczowej. Lekarz, który przez ewa nieumiejętność spowoduje śmierć pacjenta względnie utratę oka, zostaje skazany na obcięcie obu rąk.

### Stroje taków krakowskich

Ponieważ uniwersytety w średniowieczu wyrosły z podstawy kościelnej, więc i stroje profesorów i zakonów miał charakter kościelny. Zacytował więc w XVI w. obojętne spódnice, kaftan barwy czarnej lub czerwonej, a na wierzchu rodzaj rewerdy przewiązanej w pasie. Przypisowe były rewerdy czarne z czeskiego sukna, choć ozdobione złotą, niebieską, zieloną, purpurową i szarą. Nakryciem głowy była pończakowa kapuza, złączona z suknią, potem wprowadzono myki. Ponieważ duża tunika utrzucała ruchy, przeto władze pozwoliły z początkiem XVI w. skrócić ją. Taką skróconą rewerdą nazywała się germanik, albo topiakiem.

# Sportowiec

Bezpłatny dodatek do Nr. 96 » Głosu Narodu »

Nr. 2 (9)

Częstochowa, wtorek 23 kwietnia 1946 r.

Rok II.

## Ambicja triumfuje nad rutyną

### Kolejowy K. S. mistrzem siódmkowym Częstochowy

Dobra postawa młodych drużyn — 11.000 widzów sukcesem Miejskiej Rady Sportowej i dzieła odbudowy stadionu

Dobry pomysł miała Miejska Rada Sportowa urządzając w święta Wielkiej Nocy turniej błyskawiczny. Pozwoliło to dziełu drużynom bez względu na klasy rozegrać szereg spotkań o charakterze wybitnie instruktywnym dla naszych powolnych ataków. W rozpoczynających się na powrót w przyszłą niedzielę rozgrywkach mistrzowskich będą one mogły użytkować cechy, jakie wyrażają turnieje siódmkowe: **szybkość, przebiegłość i zmysł przenoszenia akcji na słabe punkty przeciwnika.** Nie bez znaczenia są też takie turnieje dla podciągnięcia w formie obrońców, którzy nie są się predkości interwencji.

Wielkość spotkań miała ogromnie żywy przebieg, dostarczając nieprzełiczonych emocji **11.000 widzów**, jaży w oba dni obserwowali przebieg turnieju. Niestety w pierwszy dzień miało miejsce gorsze zajęcie, wywołane w stosunku do sędziego meczu Skra — Raków przez jednego z widzów. Przypuszczając należy, iż zostaną wobec niego wyciągnięte należyte konsekwencje.

Jeśli chodzi o charakterystykę drużyn, to bardzo miła niespodzianką sprawiła przede wszystkim Papiernia, która wykazała duży zmysł techniczny i zaawansowanie. W jej meczu z Kolejowym zapowiadała się ogromna sensacja, gdyż Papiernia prowadziła 2:0, oddała jednak później inicjatywę Kolejowemu i przegrała dopiero w dogrywce, okazując niestety utratę sił. Dzielną postawę wykazał Raków, który za prezentował kilku b. dobrych graczy i stał się opór Skrze. Przyczyna niespodzianki sprawiła swoim zwolnieniem CKS, wystawiając do turnieju drugą drużynę, zasiloną jedynie Kuśmierczykiem i Wlecelem z rezerwy. Oczywiście zespół ten nie stanowił przeciwnika dla dobrze usposobionej w tym dniu Victorii i przegrał wysoko. — Z pozostałych drużyn zaprezentowały się korzystnie Stradom i Legion.

Rewelacją turnieju był natomiast Kolejowy Klub Sportowy. Wykazał on niespożyty ambicje całej siódemki i duże umiejętności techniczne przy zdolności strzelawej ataku, co w sumie złożyło się na piękny i zasłużony sukces zdobywcy pierwszego miejsca w turnieju.

Przebieg meczów był następujący:

#### Skra — Raków 1:0 (0:0)

(L. K.) W pierwszej połowie przeważał Raków, lecz po przerwie Skra, na parę minut przed końcem z pięknie bitym przez Kłodziejską wolnego rzutu zdobywa decydującą bramkę. Skra nie wykorzystala rzutu karnego. Sędziował dobrze ob. Kościelnik.

#### Victoria — CKS 4:0 (2:0)

(L. K.) Przez cały okres meczu Victoria górowała znacznie nad CKS'em, który wystąpił w słabym składzie. Bramki zdobyli Wójcikowski 3 oraz Wanat 1. Sędziował doskonale ob. Ziętek.

#### Kolejowy — Papiernia 6:2 (0:2, 2:2)

(L. K.) Do przerwy lekka przewaga Papierni, która jednakże szybko się wyczepiała oddając inicjatywę Kolejowemu. W dogrywce Kolejowy wyraźnie przeważał. Bramki dla niego zdobyli: Deska 5 i Kaczmarek 1. Dla Papierni, która poza brakiem kondycji, wypadła b. dobrze, ob. górale strzelił Harilański. Sędziował bez zarzutu ob. M. Chalski.

#### Stradom — Częstochowska 2:0 (1:0)

(L. K.) Gra równorzędna z lekką przewagą Stradoma. Mimo przegranej Częstochówka okazała dobrą formę. Obie bramki dla Stradoma zdobył Węzowiec, Sędziował b. dobrze ob. Zółtak.

#### Legion — Częstochowlanka 1:0 (0:0)

(L. K.) Legion zagrał z dużym rozmachem, potwierdzając swoją dobrą formę. Posiada, on przewagę, stwarzając często groźne sytuacje pod bramką przeciwnika, ale niezdeterminowanie

następników nie pozwoliło na wykazanie tego cyfrowo. Częstochowlanka wykazała dobre oprowadzenie piłki, brakowało jej jednak szybkości. Bramki dla Legionu strzelił w ładnym stylu Jagodziński. Sędziował świetnie ob. Ziętek.

#### Stradom — Legion 3:1 (1:1)

Legion rozwija z miejsca żywe tempo napierając energicznie, acz bezskutecznie na bramkę przeciwnika. Stradom jednak otrząsa się z tej przewagi i dochodzi do głosu, w konsekwencji lepsza gra napadu i jego orientacja zapewnia Stradomowi zwycięstwo. Bramki dla niego zdobyli: Wilczyński pięknym strzałem z wolnego, Gawroński i Węzowiec z karnego. Dla Legionu — Halkiewicz. W tej ostatniej dogrywce wyróżnił się piękną obroną bramki Zajda. W Stradomie obrońca Matek. Sędziował b. dobrze ob. Podlewski.

#### Kolejowy — Victoria 3:1 (1:1)

Victoria bez Wójcikowskiego i kontuzjowanego Florczyka nie wykazała formy z pierwszego dnia. Brak było zgrania, a następnicy gubili się pod bramką przeciwnika. Kolejowy zagrał z dużą wolą zwycięstwa, które też odniósł zwycięstwo. Punkty dla niego zdobyli Zalas 2 i Kaczmarek, dla Victorii Malicki.

Sędziował poprawnie ob. Śliwczyski.

#### Skra — Stradom 4:1 (4:1)

Skra pokazała grę na b. ładnym poziomie, a jej następnicy — doskonałą dyspozycję strzałową. Stradom walczył w meczu tym bez ducha bojowości, rozwijał bardzo powoli swoje akcji. Jedyną bramkę dla niego strzelił Węzowiec, dla Skry Seifried 3 (hack trick z ładnych przebiegów oraz Langier.

Sędziował bez zarzutu ob. Zółtak.

#### Kolejowy — Skra 2:1 (1:0)

Spotkanie finałowe było najbardziej emocjonującym spotkaniem turnieju. Kolejowy okazał

się nie tylko całkowicie równorzędnym przeciwnikiem faworyta turnieju, ale przewyższał go ofiarnością i skutecznymi akcjami napadu. Zdając zdecydowanie do celu zdobywa on prowadzenie ze strzału Parzyńskiego. Skra przeprowadza liczne kontrataki, ale zwickanie następników na polu karnym Kolejowego w połączeniu ze świetnymi interwencjami bramkarza tegoż, Jastrzęba, nie pozwala na zmianę wyniku w pierwszej połowie. Po przerwie Skra atakuje coraz ostrzej i uzyskuje wyrównanie przez Seifreda z podania Serdaka. Kolejowy przy pomocy do przeciwnika i niezadługo Zalas strzela zwycięską bramkę. Następuje teraz okres ogromnie żywej i stojącej na wysokim poziomie gry obu drużyn, którą publiczność nagradza co chwila oklaskami.

Wyróżnili się w Skrze Seifried i Bubel, w Kolejowym zaś obrońca Szellowski, który był najlepszym graczem na boisku. Sędziował znakomicie ob. Ziętek. Składy drużyn: Kolejowy — Jastrzęb, Szellowski, Kaczmarek, Parzyński, Zalas, Deska, Skra — Borowiecki, Bubel, Kłodziejski, Dzieciolowski, Serdak, Seifried, Langier.

## Trójmecz siatkówki

(L. K.) W związku z otwarciem kortów tenisowych w parku 3-go Maja, odbyło się spotkanie towarzyskie w siatkówce pomiędzy CKS'em, Legionem i Victorią. W wyniku spotkań CKS odniósł wyraźne zwycięstwo pokonując Victorię 2:1 (15:8, 7:15 i 15:9) oraz Legion 2:0 (15:10, 15:13).

Victoria po dość ciężkiej przeprawie wygrała z Legionem 2:0 (15:12 i 15:10). W CKS'e wyróżnili się ładną grą: Gordon, Wójcik i Zabłocki, w Legionie Falkowski, Michalski i Blasiak, w Victorii Stawczyk.

Sędziowali: ob. Liczberski, Stawczyk i Dziekan.

## Dwućcie gimnazjalnego K.S. „Legion”

Wśród burzy wojennej, kiedy przesładowanie i nękanie nierzadko pociągają za sobą punkty kulturalne z inicjatywą kilku kolegow powstała idea założenia klubu sport. Myśl ta przekształciła się w czyn i klub taki powstał, przyjmując nazwę Miejskiego Klubu Sportowego „Legion”. Pierwsze zebranie organizacyjne odbyło się w dniu 22.10.1944 roku, w obecności nielicznych początkowo członków. Na zebraniu tym wybrany został pierwszy Zarząd w skład którego weszli: prezes — Bartnik, sekretarz Skrzyński, skarbnik Kubiński. Powołano sekcję uchwały, głównym zaś celem było krzewienie sportu wśród młodzieży, jak również podniesienie ducha patriotycznego.

Zrealizowanie tych postanowień było i tyle trudne, że wymagało gestapo, który spróbował „wymusić” na polską młodzież, bez przerwy wazył, starając się za wszelką cenę zniszczyć ją.

Mimo przeszkód szeroki członków zwiększali się z każdym dnem. Sekcja piłkarska rozegrała kilkanaście meczów na ławkach z różnymi dzielnicami miasta jak: Ostalini Głoz, Stradom itd.

Kiedy zeszły dziejący wydzwolił podziemie wolności, mechanizm Legionu zaczął działać ze swobodą energią, z wielką trudnością, gdyż jako użalowie nie był w stanie zrealizować wszystkich swoich zamiarów. Przy czynnym poparciu ob. inż. Wroblewskiego nie udało się — skromny drewniany domek w parku 3-go Maja — z chwilą na odporność o mistrzostwo Częstochowy, rozegrał ogromną ilość spotkań, a w eliminacjach zwyciężył i do klasy B.

Na ożywienie działalności oddziału sprawy finansowe przysposobił pewną zasobę pieniężną, która do tej pory stała podstawą istnienia „Legionu” w przeciwnieństwie do innych klubów mających instytucje wagi, osoby finansujące.

Najbardziej czynnym i w rozwoju „Legionu” jest brak zrozumienia i poparcia ze strony władz szkolnych. Jedynymi osobami, które starają się pomóc „Legionowi”, to obecny komendant Powiatowy WF i PW ob. por. Stępień oraz całym sercem oddany wybitny młodzieży, ob. Orzanko, pilnie funkcje honorowego trenera. Prezes — Kucharski, Obecny Zarząd w składzie: prezes — Kucharski, wiceprezes — Bartnik, sekretarz — Kizowski.

skarbnik — Malasiewicz, leżnie z członkami klubu dziejący wydzwolił energię użył woli i energii: sekcja: piłkarska, lekkoatletyczna, tenisa stołowego oraz siatkówki. Dzięki temu „Legion” jest jednym z najwzrostających klubów Częstochowy. Piękne jego postępy: jak również duża praca „Legionu” niewątpliwie zostanie zrozumiała przez społeczeństwo aktywożycielskie.

Leon Kucharski.

## Świąteczny niażd Czechów

### Kraków

#### Kladno — Cracovia 2:2 (1:0)

Kraków, 21. 4. (Tel. wł.) — Czeska drużyna Kladno zremisowała z Cracovią, wykonując lepszą technikę gry, której Cracovia, osłabiona brakiem graczy przebywających we Francji, przeciwstawiła ogromną ambicję. Bramki dla krakowian zdobyli Bobula i Różankowski II.

#### Kladno — Garbarnia 4:0 (3:0)

Kraków, 22. 4. (Tel. wł.) — Drugi występ Czechów zakończył się zwycięstwem ich zwycięstwem nad Garbarnią, która wystąpiła bez swoich najlepszych graczy — Nowaka, Tyrzanowskiego i Ignaczaka. Gra przeprowadzona była ostro, z przewagą techniczną Czechów. Garbarnia nie wykorzystała rzutu karnego.

### Łódź

#### Victoria — Żitkov — Łódź 3:2 (3:1)

Łódź (Tel. wł.) — Czeska drużyna Victoria Żitkov odniosła nieznaczne zwycięstwo nad reprezentacją Łodzi, która przegrała swoją zawodniczą słabiej grę obrony. — Bramki dla łodzian zdobyli Hogendorf i Włodarczyk, najlepszym graczem był Baran.

### Radom

(Tel. wł.) — Gościła tutaj w święta Wielkiej Nocy drużyna czeska Bata (Zlin). — Pierwszego dnia rozgromiła ona KS Radom 11:0, w drugim zaś Reprezentację

## Zgon Mariana Strzeleckiego

W dniu 15 b. m. zmarł znany dziennikarz sportowy ś. p. Marian Strzelecki, długoletni redaktor naczelný jednego z najlepszych przed wojną w Europie pism sportowych — „Przeglądu Sportowego” — i współautor z Aleksandrem Rekszą, redaktorem warszawskiego „Echa Stadionu”, słynnej polskiej powieści sportowej p. t. „Wielka gra”.

W zmarłym ś. p. Marianie Strzeleckim polskie dziennikarstwo sportowe straciło jednego z najwybitniejszych przedstawicieli.

Cześć Jego Pamięci!

## Wiadomości różne

— W dniach od 5 do 8 września r. b. odbędzie się w Pradze Wszechsłowiański Turniej Bokserski z udziałem wszystkich państw wsławiastich, a przy końcu września rozegrany zostanie w Polsce trójmecz pięściarski Polska — Jugosławia — Czechosłowacja.

— W ramach Święta Robotniczego 1 maja Wydział Sportowy OM TUR organizuje ogólnopolski masowy bieg na przełaj przez zniszczoną Warszawę dla kobiet i mężczyzn na trasie 1.000 i 3.000 metrów.

— W większych okręgach, a ostatnio w Zagłębiu Dąbrowskim przeprowadzone zostały badania lekarskie piłkarzy, w wyniku czego pewna ich liczba została odsunięta od uprawiania piłki nożnej, gdyż zagrażałoby to ich zdrowiu.

— Pierwszy po wojnie międzypaństwowy mecz piłkarski rozegra Polska ze Szwecją na początku września r. b.

— Klub Motocyklowy „Zryw” w Warszawie projektuje wznowienie tradycyjnego wyścigu ulicznego w Alei Niepodległości dla popularnych tzw. „setek” oraz dla motocykli o większej kubaturze. Zawody te odbywałyby się corocznie, a pierwsza nagroda byłaby przechodnią. „Zryw” projektuje również urządzenie wyścigu kolarskiego za prowadzeniem motorów.

Tony Zalec Lipizjany, mistrz świata w wadze średniej, zostaje zdemobilizowany z marynarki wojennej, gdzie pełnił służbę w ciągu trzech lat. Zalec, który jest z pochodzenia Polakiem i właściwie nazywa się Zalewski, walczył będzie o utrzymanie swego tytułu mistrzowskiego z Rocky Razziano z Nowego Jorku. Spotkanie to będzie 15-to rundowe i odbędzie się w Yankee Stadium 25 lipca.

Radomia 5:0. W boksie ósemka Czechów pokonała KS Radomiak 10:6.

### Zagłębie

Sosnowiec, 21. 4. (Tel. wł.) — Czeska drużyna Prostějov pokonała skromnie Reprezentację Zagłębia 2:1 (2:0). Obie bramki dla Czechów strzelił prawy łącznik Burila, dla Zagłębia — Slotta. Widzów 10.000.

### Slask

#### AKS — Prostějov (Czechy) 3:2 (1:1)

Katowice (Tel. wł.) — Zwycięzca Zagłębia, czeski Prostějov doznał porażki od AKS'u chorzowskiego, który zagrał koncertowo. Bramkami dla AKS'u podzielili się Piątek, Pytel i Spodzieja, dla Czechów zaś Burila i Gazda. Widzów 15.000.

#### WMKS Katowice — Polonia Bytom 4:3

Bytom (Tel. wł.) — Towarzyskie spotkanie liderów obu grup śląskiej klasy A zakończyło się zasłużonym zwycięstwem katowickiego Milic. Kl. Sportowego. Katowice (Tel. wł.) — W meczach o mistrzostwo klasy A padły następujące wyniki: Rymer — Siemionowiczanka 3:1 (1:0), Kostuchna — Oświęcim 5:0 (4:0). Wznowienie — Naprzód (Lipiny) 4:1 (0:1), Polonia Piekary — Śląsk Świętochłowice 3:0 (1:0).

### Warszawa

Ruch pokonany w Warszawie Świąteczna wizyta Ruchu (Wielkie Hajduki) przyniosła mu przegraną z KS Łęgią 1:2.



# Na progu sezonu lekkoatletycznego

Po okresie niedawno snu, budzi się wreszcie lekkoatletyka częstochowska do życia. Na pierwszym treningu który zgromadził obok dość licznych młodych narbyku, garskie starych rutyniarzy, trener Hofman poprowadził intensywnie ćwiczenia już bezopornie na bieżni.

Wydałoby się przeciętnemu obserwatorowi życia sportowego że na terenie Częstochowy nie ma zawodników wielokrotnych kowców. Tymczasem sytuacja, na szczeblu nie przedstawia się tak źle. Częstochowa sama w sobie jako miasto przeszło statusiecznie ma o ogromne możliwości, chociażby z tego względu, że znajduje się tutaj liczne skromnie - około 15.000 młodzieży w wieku od 14 do 20 lat.

Potrzeba tylko należytym ujęcia tej masy młodzieży w odpowiednią ramy, dania jej tego, co do normalnego rozwoju fizycznego a ponieważ i duchowego, jest konieczne. Koniecznością obok pracy zawodowej czy nauki, jest potrzeba ruchu, powietrza i słońca. Aby konieczność ta zamiała na pożytek nie wyszła na niekorzyść młodzieży, trzeba należytym organizacją i systemem opartego na dokładnych i sprawnych działach długoletnich pracowników w dziedzinie sportu.

Zakres pracy zawodowej podległowny jest względami życiowymi. Lecz sport jest zakresem pracy idealnej - bezinteresownej jest zakresem pracy nad sobą, nad swą wolą i charakterem. Nie można nikogo zmuszać, aby skakał, biegał czy rzucił. W sporcie trzeba budzi zamilowania, którzy rozumieją korzyści z postaci fizycznej, silnej woli, zaradności życiowej i całej masy innych zaletów jakie daje sport. Wykonalność zaś da wyszkolenie, a państwo stadiony, sprzęt i możliwości korzystania z wszelkich urządzeń.

Przez należytym system organizacyjny - wychowawcy w klubach gimnazjalnych, robotniczych, ogólnie sportowych, związkach i organizacjach - wypracowanie młodzieży na bieżni, kort, płaszczyznę czy boisko, nie przedstawia żadnej trudności. Dobrym systemem, cierpliwością i zrozumieniem idei, dla której się pracuje - można wykreślić iskrę, która rozpalą płomień prawdziwego smiłowania sportu.

Częstochowa posiada w swoim obrębie około 15 klubów sportowych i drugie tyle poza jej obrębem, nie wliczając w to organizacji i związków młodzieżowych. Radomsko, Wieluń, Lubliniec, Płanów, Konopka, to przecież kominki, w których już się sport zrodził, to ziarno, które zaczyna kiełkować. Potrzebna im tylko dobra opieka, zainteresowanie ze strony Zarządu Okręgowego Związku Lekkoatletycznego, wysłanie instruktorów, pomoc finansowa i innych a wynik nie da na siebie długo czekać.

Częstochowskie kluby posiadają możliwość ujęcia szerokiej rzeszy młodzieży w karby organizacyjne. KOS, "Victoria", która w dziedzinie lekkiej atletyki na tutejszym terenie wiede prym, posiada kilku dobrych sprinterów, miotaczy oraz skoczków m. in. Stawczyka, C. K. S., groźny rywal "Victorii" w każdej prawie dziedzinie, ma biegacza na dużą miarę - Władę i utalentowanych braci Szymańskich. "Częstochowianka", "Częstochówka", "Skra" i "Stradom" na razie nie zbudowały się jeszcze ze snu. "Milejny", "Kolejowy" i "Błękitni" są na drodze do realizacji swych programów. Duże zainteresowanie okazują młode kluby, a szczególnie Harcerski Klub Sportowy powstały przy Komendzie Hufca Częstochowskiego oraz gimnazjalny KL S. "Legion". W nich też OZLA widzi duże możliwości i

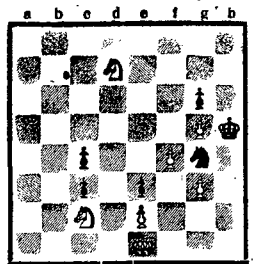
na pewno wydadzą one niejednego przyszłego mistrza okręgu. "Papiernia" i "Zapalczarka" borykają się z trudnościami finansowymi, mimo to nie tracą nadziei uzyskania lepszych rezultatów w terenie i odpowiednio wyszkolonych instruktorów.

Reasumując, należy stwierdzić że tak Miejska Rada Sportowa, Miejski Komitet WF i PW, Zarząd OZLA, Kierownictwo Klubów jak i liczne reszty naszego społeczeństwa, powinny zwrócić szczególną uwagę w kierunku najszlachetniejszej gałęzi sportu - lekkoatletyki, dając ją największą troskliwość i opiekę tak moralną jak i materialną. Zapal młodzieży jest ogromny. Dlatego musi się znaleźć poparcie realne u tych, którym dobro i przyszłość młodzieży leży na sercu.

Zenon Skotnicki.

## SZACHY

pod redakcją S. Limbacha  
ZADANIE Nr. 11  
S. Limbach, Częstochowa.  
(Originalne dla „Głosu Narodu”  
Czarne: Kh5, Sg4, P: c3, c4, c5, g6; (6)



Białe: Ke1, Sc2, Sd7, P: e2, f4, g3, g5; (7).  
Białe mają 14 do posunięcia.  
Za rozwiązanie powyższego zadania nadesłane w terminie do 10 maja b. r. przeznaczamy książkę szachową.

### PARTIA Nr. 9.

grana korespondencyjnie o mistrz. Polski w 1914 roku (Gambit hetmański).

Białe: M. Wiczorek - Czarne: J. Brochocki (Częstochowa).  
(Lwów)  
1. d4, 2. c4, e6; 3. Sc3, Sf6; 4. Gg5, b6; 5. Gh4, Gf7; 6. c5, c6; 7. Sf3, d4; 8. G: c4, b5; 9. Gr3, Gb7; 10. o-o, o-o; 11. G: f6, G: f6; 12. Sc4, a6; 13. S: f6, H: f6; 14. Se5, He7; 15. Wa-c1, Hd6; 16. Hf3, f6; 17. Hb5! f: e7 (Czarne nie dostrzegły dobrej ukrytej pułapki 20. f4!) 18. Hg6, Wf: d8; 19. Hb7, Kf8; 20. f4! i czarne poddały partię.

### WIADOMOŚCI ROZNE.

Sens gry jednocześnie (24.III b. r.) mistrz. Krakowa T. Ciejki w Białej Krak. dał wynik +6 - 2 i 2 remis (7 do 3). Wygrali Rusek i Piępryk, remisowali Jasieniak i Olejak.

W turnieju o mistrz. A. K. S. Walcownia - Dziedzić I m. zajął S. A. Rusek 7 pkt 2) R. Piępryk 6 pkt. 3) inż. C. Niewiadomski 5 pkt. 4) J. Frączek 4 pkt. 5) J. Blacheta 3 pkt. i t. d. (8 zawodników).

Dalsza lista osób nagrodzonych za rozwiązanie zadania Nr. 4.

Za prawidłowe rozwiązanie zadania Nr. 4 przy znanej nagrody następującym osobom: ob. Elżbieta Pelka, uczeń kl. II Gimn. im. H. Sienkiewicza, zam. i Aleja 8 m. 16, ob. Olszanski Zenon, Stradom, Wierzejska 37, ob. Jan Syguda, Klubow. Wiejska 17.

Osoby zamieszkałe w Częstochowie proszone są o zgłoszenie się osobiste do Redakcji po odbiór nagród. Osobom zamieszkującym (zacznie z podanymi poprzednio) prześlemy nagrody pocztą.

Zarząd w następującym składzie: Prezes - ob. Majewski Bronisław, wiceprezes - ob. Gózdalik Jan, I sekretarz - ob. Bańsiński Mieczysław, II sekretarz - ob. Skrobek, gospodarz - ob. Strzelczyk Jan, skarbnik - ob. Bartezak Stefan, kierownik sekcji piłki nożnej - ob. Kraus Józef.

**Etlczek, pętlczek, zielony stolczek...**  
Nie mogąc odnieść zwycięstwa na boisku, WKS Wieluń próbuje szczęścia przy zielonym stoliku. Złożył on protest przeciwko ważności meczu przegranego w ub. niedzielę z CRS-em 1:8, motywując swój protest faktem nieuznania przez sędzię ob. Sliwczńskiego bramki strzelonej przez gracza WKS przy stanie 8:1 dla CRS-u.

Nie będzie pan miał kłopotu - zapewnił Chrobot - Pale tylko trzy razy dziennie, a nigdy przed jedzeniem. Taka doza nie mogłaby mi zaszkodzić nawet przed startem do stratosfery, w gondoli Mitchellowkiego balonu.

Oczywiście - zgodził się Dickson - A teraz, skoro porozumieliliśmy się co do tego błędnego, jak się okazało, punktu, przejdźmy do rozmowy na temat zasadniczej.

Dickson rozniadł się wygodnie w fotelu. - Przed kwadransem, gdy pytalem, czy chce- nian, zostać zawodowym bokserem, odpowiedział pan, że tak. Mam całkowitą pewnością, że udzielając tej odpowiedzi, nie zdawał pan sobie zupełnie sprawy z trudności. Jakże ciężka jest przed młodym człowiekiem, który powziął taki zamiar, ani z ogromu pracy, jaka nań czeka. Czy mam rację?

- Bezwzględnie. Moje pojęcie o ćwiczeniach i życiu zawodowych pięściarzy równa się zeru.

- Powiedziałem przecież, A czym właściwie jest bokser - rzucił pytanie stary mistrz i nie czekając na odpowiedź, mówił dalej: - Boksa jest najbardziej męskim i najbardziej trudnym sportem. Byskawicznie orientacja, niesamowita odporność moralna i fizyczna, wyrobienie mocy i celność ciosów, taktyka walki i okupowania, względnie, w miarę potrzeby, rozkładu sił - oto cechy, których wymaga się od boksera - wysoki klasę.

## Sport kielecki

Zmarł prezes KTC s. p. Antoni Thomas

KIELCE. - W Kielcach zmarł w wieku lat 72 jeden z założycieli Kieleckiego Towarzystwa Cyklistów, długoletni prezes tego Towarzystwa, s. p. Antoni Thomas. S. p. Zmarły to człowiek nieposiadający przeszłości, oddany działacz sportowy i nieoceniony pionier polskiego kolarstwa. Zgon s. p. Antoniego Thomasa przyniósł wielką stratę nie tylko kolarstwu kieleckiemu, lecz społeczeństwu sportowemu całej Polski.

Cześć Jego pamięci! (ref.)

Naprzód Jędrzejów - ZZK Sędziów

4:0 (3:0). ZZK łatwo pokonany na własnym boisku. Bramki strzelili: Fronckiewicz, Grym, Kornalski i Wiczorek.

Sędziował p. Karwat poprawnie.

### Rozgrywki klasy A

W Kielcach odbyło się plenarne posiedzenie WG. i D. Kiel. OZPN-u na którym dokonano losowania rozgrywek mistrzowskich w klasie „A” Kiel. OZPN-u. Rozgrywki rozpoczną się w dniu 5 maja b. r.

W dniu tym grać będą: w Kielcach: SKS, Te-

ma Kielec - KS Ruch Skarżysko, w Starachowicach: SKS Starachowice - MKS Partyzant Kielec, w Skarżysku: KS Granat Skarżysko - KSZO Ostrowiec.

### 12 zarejestrowanych sekcji tenisa stołowego

Kielecki Okręg Tenisa Stołowego zarejestrował już 12 klubów i sekcji tej gry. Oblicza się, że ilość ta wzrosnąć w najbliższym czasie do 30 sekcji.

### Zarząd HKS Orlicz w Suchedniowie

Walne zgromadzenie HKS Orlicz w Suchedniowie wybrało nowy zarząd: prezes: dyr. Aleksander Świat, wiceprezes - Alfons Jasiński, kierownik klubu - Stefan Adamczyk, sekretarz - Dobiesław Denkwicz, skarbnik - Henryk Miernik, gospodarz - Edward Kowalik, kapitan drużyny - Marian Zatorski, komisja rewizyjna: Karol Żoładek, Jan Miernik, Henryk Świerczkowski. (ref.)

## Pomiedzy fantazją a rzeczywistością

Który ze starszych panów potrafi to samo?...

52-letni Argentyńczyk Pedro Cadiotti dokonał niedawno próby pobicia rekordu trasy Rosario - Buenos Aires (400 km) na rzecze River Plata. Próba nie udała się, tym niemniej Cadiotti przeplynał odległość 320 kilometrów, przebywając w wodzie bez przerwy 3 doby 3 godziny i 15 minut.

### Tenor dyskobalem

Wilfred Bangart jest sławnym tenorem opery w Nowym Jorku. Nie przeszkadza mu to wcale uprawiać czynnie sport. Bangart specjalizuje się w rzucie dyskiem i jego rekord wynosi 16 m. 15 cm. co stawia tenora w szeregu najlepszych miotaczy amerykańskich.

### Perypetie brytyjskiego sportowca

Irlandzki sportowiec, dr. Flanagan, lekarz jednego z londyńskich szpitali, gra jako piłkarz w ligowym Arsenalu, a równocześnie jest reprezentacyjnym zawodnikiem Irlandii w rugby. Przed niedawnym czasem dr. Flanagan miał grać jako rugbista przeciwko Anglii w Dublinie, spóźnił się jednak na pociąg. Chciał zdążyć na zawod. samolotem, ale wobec niesprzyjających warunków atmosferycznych do Dublina nie dostał się. Na domiar złego nie zdążył również na rozgrywaną następnego dnia

### Nowy rekord kolarski

Zawodowy kolarz australijski, Ray Betking, pobit światowy rekord na 2 mile angielskie (3.018 metrów), uzyskując czas - 3 min. 24,8 sek., co daje fenomenalną szybkość przeciętną 53 km na godzinę.

## Życie klubów

Kolejowy Klub Sportowy praterkuje z czołową drużyną Łodzi - ZZK - o przyjazd jego drużyny piłkarskiej na spotkanie na naszym terenie.

Sekcja siatkówki żeńskiej KKS „Częstochowianka”, ewacuacja pod kierunkiem ob. Migalskiego, dysponuje utalentowanym choć młodym materiałem i zapowiada się jako groźny rywal czołowych naszych zespołów.

RKS Skra projektuje zakontraktowanie jako pierwszych przeciwników zamiejscowych AKS z Chorzowa oraz Polonia Bytomska.

- RKS „Raków” kierowany jest przez

Stefan Gajos

## Czternasta runda

Powleć boksera.

Dickson schylił się, zeskończył z ringu pomiędzy sznurami i podszedł do Tomasza. Obejrzał go jeszcze raz uważnie i wycelował do niego rękę.

- Jestem Dickson, zwany dawniej „Tygrysem z Oklahamy” - rzekł - Możesz uważać mnie za swojego przyjaciela.

Szerezy uścisł dłonie Dicksona, spojrzem jego silnych otwartych oczu i bezopornie niechętnie zachowania się wzburzył odrazu w Tomaszu uczucie sympatii do starego mistrza.

- Nazywam się Tomasz Chrobot - odważnie przedstawił się.

- Chciałbyś walczyć zawodowo?

- Jeżeli tylko uzna pan, że będę się na-

dawał do tego.

- Dickson obrzucił przełotnym spojrzeniem zniszczone trzewiki i ubiór Chrobota.

- Jesteś teraz, zdaje się, pod wozem

co?

- Rzeczywiście. Ostatnio nie powodziło

mi się nadzwyczajnie.

- A więc dobrze - zdecydował Dickson

- Zamieszkaż u mnie, odpoczniesz dzień,

dwa, przyrządzisz u naszej pracy, a potem

wypróbuję cię, zgodzi?

- Polaczmy dłonie po raz drugi.

- Cieszę się, bo widzę, że będziecie dobry

mi przyjaciółmi, - odezwała się Betty radośnie. - A teraz muszę ziewać do re-

dekacji.

Podala Chrobotowi rękę.

- Do zobaczenia, Tom! Trzymaj się do-

brze i pokaż im, co potrafisz!

III.

Kiedy Betty wyszła, Dickson odezwał

się do zgromadzonej puczki bokserkiej:

- Na dzisiaj już dosyć, chłopcy! Kończymy, gdyż musimy zająć się nowym kan-

dydatem na mistrza świata!

Wziął przyjacielsko Chrobota pod rękę i

przechodził się wzdłuż korytarza do pokoju,

który najwiedźniej był gabinetem

„Dicksona School”.

- Siadaj, boy - rzekł wskazując To-

maszowi miejsce. - Musimy przeprowadzić

wstępne rozmowy.

Chrobot posłuchał rozkazu dopiero wte-

dy, gdy Dickson opadł z westchnieniem

uścisk na fotel za biurkiem.

Stary mistrz był najwyraźniej zmęczony

całodzienną wyczerpującą pracą. Przez

długą chwilę siedział w zamyśleniu, pa-

trząc ponad głową Tomasza w okno, przez

które widział się do gabinetu odbitek czer-

wieni zachodzącego słońca.

Wreszcie ocknął się, sięgnął po stojącą

# T-wo Popierania Kultury Regionalnej

wznawia swą działalność

W ubiegłym tygodniu odbyło się pierwsze walne zebranie Towarzystwa Popierania Kultury Regionalnej w Częstochowie. Towarzystwo to, zorganizowane w 1932 r., do wybuchu wojny pomyślnie się rozwijało. Członkami Towarzystwa były jednostki reprezentujące przeważnie świat naukowy. Owocem ich pracy zostały niemal całkowicie zniszczone w zawierusze wojennej. Ocalało jednakże dzieło stanowiące poważny dorobek Towarzystwa, stworzone nakładem mozolnej pracy wielu osób. Dzieło to p. t. „Ziemia Częstochowska” zostało wydane tylko w 2-oh tomach. Wybuch wojny przeszkodził wydaniu rozpoczętego tomu 3-go. Obecnie do użytku czytelników oddano pierwszy zeszyt 3-go tomu, którego cały nakład szczęśliwym zbiegiem okoliczności ocalał.

Z Muzeum Regionalnego, urzędującego przez Towarzystwo, także ledwo ślad pozostał. Muzeum posiadało wiele ciekawych zbiorów, gromadzonych przez szereg lat. Pięć działów: przemysłowy, mineralny, etnograficzny, dział fauny i flory Ziemi Częstochowskiej, stanowiło bogatą całość Muzeum. Chociaż z Muzeum tego, jak i z wymienionego działu zostały tylko szczątki, to przecież świadczy o niezmordowanej pracy członków Towarzystwa. Towarzystwo to w zmniejszonym i zmienionym składzie wznawia swą działalność. W tym celu zwołano dnia 11 kwietnia w sali gimnazjum Sienkiewicza zebranie, które zgromadziło wiele zainteresowanych osób, m. in. dawnych członków Towarzystwa Popierania Kultury Regionalnej.

Przewodniczący zebrania dyr. Hyla zaprosił na asesorów — honorowego członka

inż. Kühna oraz ks. radcę Godziszewskiego, na sekretarza zaś B. Maśląńskiego.

Na wstępie zebrani uczulił pamięć niezręcznych członków Towarzystwa przez powstanie i 1-minutowy ciszę, po czym inż. Kühn wygłosił referat, w którym omówił szeroko ideę przewodnie Towarzystwa oraz rolę, jaką ono może i powinno odegrać w dzisiejszej dobie przełomów społecznych. Istnienie Towarzystwa Popierania Kultury Regionalnej miało olbrzymie znaczenie przed wojną. Pierwsze kroki stawiało ono po stuletniej niewoli w okresie odprężenia ogólnego zwrotu w kierunku poznania istotnej wartości kultury. Bogaćta przyrody, złoże archeologiczne, historia, kultura i obyczaj ludu Ziemi Częstochowskiej dostarczały obfitego materiału dla badań naukowych, których wchodził w skład Towarzystwa. Praca ich zakreśliła szerokie kategorie, czego dowodem jest wydanie dzieła „Ziemia Częstochowska”, w którym dokładnie i wszechstronnie wyczerpano poruszone tematy. Niestety, tak pomyślnie rozwijająca się placówka została zniszczona. — Obecnie, gdy wojna minęła, przed T. Popierania Kult. Reg. otwierają się nowe horyzonty. Każda wojna demoralizująca wpływa na ludzi. Jednakże ta, która przeżyliśmy, została prawdziwie upokorzeniem w charakterach i umysłach. Prace nad podniesieniem kultury należy rozpocząć od podstaw. Wśród niezapędy jest młodzież jest wielu zdolnych jednostek o wysokich aspiracjach naukowych, którymi należy odpowiednio pokierować. Region Ziemi Częstochowskiej mimo wstrząsów wojennych nie stracił swoich naturalnych bogactw, zabytków i osobliwości. Zawsze jest on jednym z najciekawszych terenów w Polsce.

Należy wznowić badania archeologiczne, ochronić ocalone zabytki, zacząć się wyszukiwaniem dokumentów, badaniem przyrody. Ciekawym przedmiotem są obyczaje miejscowej ludności wiejskiej, jej mowa, piosenki.

Należy zapewnić ochronę sztuce ludowej, by zachowała swą swoistość odrębność i podniósł się jej poziom artystyczny. Inteligencja miejscowa, której zastępy co rok będą wznosiły — znajdzie stały warsztat zaciekawiających zajęć.

Po przemówieniu inż. Kühna prof. Mikolajtis odczytał nowoopracowany statut Towarzystwa, omówił cele zebrania oraz zaproponował utworzenie wydziałów: organizacyjnego, kultury i sztuki, krajoznawczego i redakcyjnego. Wydziały te, podzielone na sekcje, będą mogły sprawnie i skutecznie pracować, podobnie jak to było przed wojną. Prof. Mikolajtis zapoznał słuchaczy z działalnością Towarzystwa do 1939 r. oraz z jego sytuacją finansową. Do stycznia 1939 roku Towarzystwo rozporządzało sumą 8.710 zł, która to kwota do 1 września zmniejszyła się o 160 zł. Pozostała suma do wybuchu wojny jest zamrożona w K. K. O.

W toku dyskusji zaproponowano zmniejszenie ustalonych poprzednio składek. — Omawiając sprawę zarządu wysunął projekt, aby na cele wydziału stanęły osoby, mogące te działy odpowiednio reprezentować.

Do Zarządu weszli: prof. Jadwiga Jakubowska, dyr. Wł. Hyla, kier. Wierszowski, inż. Usakiewicz, dyr. Sabok, prof. Turki, prof. Mikolajtis, insp. Radłowski. — Do Komisji Rewizyjnej: rej. Tadeusz Koss, sędzia Kozielewski, Baranowski. W. Z.

## Nawozy sztuczne dla rolników

Celem przysięcia z pomocą rolnikom, którzy wypełnili obowiązki świadczeń rzeczowych, a mają trudności w nabywaniu nawozów sztucznych, droga wymiany za zboże, względnie gotówkowy zakup po cenach komercyjnych. — Minister Approwizacji i Handlu wydał w dniu 16 kwietnia r. b. zarządzenie, które wprowadza w poszczególne województwa, gdzie pomoc ze strony Państwa jest niezbędna, sprzedaż nawozów sztucznych na następujących warunkach kredytowych:

1) Z uprawnienia do nabywania nawozów na skrytych dłużne korzystają mogą rolnicy, posiadający gospodarstwa: a) do 2 ha — jeżeli wypelnili świadczenia w 50% pierwotnego wymiaru i b) od 2 do 3 ha, o ile wywiązały się w 100% z obowiązku świadczeń rzeczowych — w zakresie dostawy zbóż. Ograniczenie obszaru gospodarstw nie obowiązują na Ziemiach Odzyskanych.

2) Sprzedaż kredytowa nawozów sztucznych odbywać się będzie w ten sposób, że za każde 100 kg salitru lub saletraku, rolnik wpłaca przy odbiorze nawozu 150 i składa jednocześnie skrytyt dłużny, zobowiązujący go do bezpłatnego dostarczenia do spółdzielni w terminie do 1 grudnia r. b. 66 kg żyta, owsa, względnie jęczmienia, albo 38 kg pszenicy.

3) Spłata zbóż winna być dokonana w tej samej spółdzielni, w której rolnik nabył nawozy sztuczne.

4) Sprzedaż nawozów na warunkach kredytowych odbywać się będzie w ramach tych ilości, jakie zostaną przeznaczane na ten cel poszczególne powiaty.

5) Rolnicy pragnący skorzystać z prawa nabywania nawozów na warunkach kredytowych, obowiązani są przedstawić spółdzielni nakaz obowiązkowej dostawy (wymiar świadczeń rzeczowych) oraz powiadomienie wykonania obowiązkowych dostaw. Poza tym konieczne jest zaświadczenie sołtysha, bądź wójta, stwierdzające obszar posiadanej przez danego rolnika gospodarstwa.

6) Dla celów kontroli spółdzielnie prowadzić będą wykazy imienne rolników, którzy dokonali zakupu nawozów sztucznych na zasadach powyższego zarządzenia.

7) Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 6 kwietnia 1946 r.

„Tygodnik Gospodarczy” ukazuje się w Poznaniu, Administracja: Księgarnia Wilak, Poznań, Kantaka 10. Prenumerata 100.— kwartalnie. Tygodnik omawia źródło zagadnienia z dziedziny gospodarczej. Specjalnie zwracamy uwagę na wprowadzony dział „Poradnik księgowego”. Numer bieżący (14) zawiera następującą treść:

Nowy dekret o podatku dochodowym. — Komitety Obywatelskie Premowej Pożyczki Odbudowy Kraju. — Przyczył artykułów włókienniczych i obuwia. — Podstawy wymiaru składek ubezpieczeniowych. — Poradnik księgowy. — Komunikaty Wlkp. Związku Zrzeszeń Kupieckich. — Wiadomości różne.

## Kronika miejscowa

### Projekt nowych dekrétów

Departament Ustawodawczy Min. Sprawiedliwości opracowuje obecnie projekt ustawy o głosowaniu ludowym oraz projektu dekrétów: 1) o Najwyższym Trybunale Administracyjnym i 2) o nadaniu obywatelstwa polskiego osobom narodowości polskiej na Ziemiach Odzyskanych.

### Otwarcie Kursu Pedagogicznego

Od 1 maja r. b. zostanie utworzony Kurs Pedagogiczny dla przyszłych nauczycieli organizowany przez Państwowe Liceum Pedagogiczne, Jasnogórska 8. Kurs obejmuje zarówno przedmioty pedagogiczne, jak i ogólnokształcące.

Zajęcia odbywać się będą w godzinach popołudniowych.

Zapisy przyjmują oraz informację udziela kancelaria Liceum Pedagogicznego, Jasnogórska 8 w godz. od 11—12.

### Zebranie Dzielnic Kolejowej PPR.

#### i Dzielnic Kolejowej PPS.

We wtorek dnia 23 b. m. odbędzie się zebranie ogólne członków Dzielnic Kolejowej PPR i Dzielnic Kolejowej PPS, w lok. 1 Komitetu Miejskiego PPS, przy ul. Kopernika 6. Początek o godz. 16. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

### Opiaszali gospodarz

Lokatorów domu Nr 12 przy Placu Daszyńskiego zaskoczył w ubiegłym tygodniu fakt zamknięcia wodociągów. Należało za wodę płacić regularnie, skąd więc represja Zarządu Wodociągów, zmuszająca mieszkańców domu do uciążliwego noszenia wody na piętra? Jak się okazało, właściciel domu — pomimo dwukrotnych upomnień — zapłacił dopiero połowę należności za luty, jakkolwiek od lokatorów zebrali pieniądze za wodę do kwietnia włącznie. W dwóch innych domach tegoż gospodarza również zamknięto wodociąg.

Doprawdy karygodna opieszalszość właściciela domu, czy może pewien sposób powetowania sobie „materiałnej krzywdy” za urzędowe normy komornego przez obrót gotówką zebraną tytułem należności za wodę?

L. W.

### Nocene dyżury aptek

W tygodniu od dnia 22 do dnia 28 kwietnia włącznie dyżurują następujące apteki: Z. Szostakiewicz, Plac Daszyńskiego 6, A. Włosiewicz, ul. 7 Kamienie 7, J. Ruppelch, ul. Narutowicza 170 tylko od godz. 8 do 19-tej.

### Z życia kulturalnego

#### „Konstytucja 3-go Maja”

Odczyt prof. K. Mayzla w Klubie Literackim

Dnia 26 kwietnia w czwartek o godz. 19-tej w sali Biblioteki Miejskiej im. dr. W. Biegańskiego, z okazji zbliżającej się Rocznicy Majowej odbędzie się odczyt prof. Mayzla p. t. „Konstytucja 3 Maja”.

### Teatry Miejskie — sala duża

#### „Nitouche” operetka w 4 aktach

Dziś we wtorek 23 b. m. oraz w środę 24 b. m. o godz. 19-tej operetka w 4 aktach p. t. „Nitouche”. Libretto M. Millarda. Muzyka H. W. Reizyera B. Orlińskiego. Oprawa sceniczna: W. Wagnera. Miejska Orkiestra Symfoniczna dyryguje prof. St. Jarzelski. Balet, choreografia i ewolucje tańeczne układu T. Wysockiej. W roli tytułowej Janina Lukowska, dalszą obsadę tworzą: Laskowska, Smolska, Wodyńska, Zarembina, Girm, Łodyński, Łowicki, Orliński, Paluszkiwicz i Szymkowski.

### Stagg'one Opery Śląskiej

#### „Halka” St. Moniuszki

Zgodnie z zapowiedzią zjeżdża do naszego miasta w bieżącym tygodniu Opera Śląska w pełnym składzie 120 osób na kil' występów.

### Sala Kameralna

#### „Wiosenne porządki” — L. Huxleya

Dziś we wtorek 23 b. m. oraz jutro w środę 24 b. m. o godz. 19-tej komedia w 8 aktach L. Huxleya p. t. „Wiosenne porządki”. Reżyseria M. Mieczyskiego. Dekoracje Wł. Wagnera. Udział biorą: Kalinowska, Korwin, Pachofski, Dobrowolski, Gerardi, Mieczyski, Pionski, Sarnowski, Stanisławski i Tkaczyk.

P. T. Publiczność czekała miła niespodzianka. Zamontowane zostały pianinowe w sali kameralnej nowe wygodne fotele umieszczone na specjalnie zabudowanym podium, tak że widoczność z każdego miejsca jest obecnie zapewniona.

Bilety do nabywania w kasie teatru od godz. 10-tej do 12-tej i od 14-tej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

## Konfident niemiecki na ławie oskarżonych

Przed specjalnym Sądem Karnym w Lublinie na sejmi „dowej” w Kielcach, w dniu 11 kwietnia 1946 r., zasiada na ławie oskarżonych mieszkaniec Łopuszna, pow. kieleckiego, Władysław Młynarczyk, oskarżony o to, że w październiku 1944 r. jako konfident niemiecki oskarżony przed sądem niemieckim 24 mieszkańców Łopuszna, z których siedem osób nie wróciło z obozów koncentracyjnych.

Rozprawa sądowa obfitowała w szereg dramatycznych i sensacyjnych momentów.

Wśród aresztowanych znajdowała się mieszkanka Łopuszna, Regina W., która następnie stała zwolniona z aresztu dzięki żandarmowi Johannowi Kuhnke. Żandarm Kuhnke po zwolnieniu Reginy W. począł byćwać u niej i starał się o jej względy. Sprytka dziewczyna wykozystowała to dla otrzymania cennych dla polskiej organizacji podziemnej wiadomości. Po porozumieniu się z dowódcą i oficerem miejscowej partyzantki Janem Lisem i innymi członkami organizacji podziemnej, Regina W. wydobyla od żandarma Kuhnke informację, że sprawcą aresztowań w Łopusznie był Władysław Młynarczyk.

Organizacja podziemna, za pośrednictwem oficera Lisa i nauczyciela gimnazjum Natalii Żurawskiej kontaktowała się z żandarmem Kuhnke, który zgodził się na współpracę z organizacją podziemną, przy czym, ujawniając nazwisko konfidenta Młynarczyka zastrzegł sobie tylko, by „zlikwidowano” tego konfidenta dopiero w tym czasie, gdy jemu nie będzie groziło niebezpieczeństwo zdrady przed władzami niemieckimi. Zwerbowany w ten sposób żandarm niemiecki informował o wszystkim organizację podziemną. Organizacja podziemna opierała do tego stopnia sytuację w Łopusznie, że członkowie organizacji, Tadeusz i Edward Młynarczyk, wydali w ręce żandarmów przez Młynarczyka, ocaleni następnie w cudowny sposób przez cielec z transportu do bazy koncentracyjnej z dworca kolejowego w Częstochowie, przebywali z władzą żandarm Kuhnke w Łopusznie.

Kuhnke opisał Lisowi i innym członkom organizacji podziemnej dokładnie całą działalność konfidenta Młynarczyka, stwierdzając, że tenże Młynarczyk przebywał w mundur żandarma niemieckiego, podprawał żandarmom niemieckim, których pod drzwi wszystkich osób, które brały udział w urzędowym przez organizację podziemną zamachu na posterunek żandarmów w Łopusznie.

Młynarczyk, który w pierwszych dniach dochożenia do winy przyznał się, zaprzecza obecnie temu, by oskarżał mieszkańców Łopuszna przed policją niemiecką.

Najbardziej ciekawym momentem na rozprawie sądowej było zeznanie świadka Romana Serafina, który w rozmowie z niejakiem Lande, żandarmem niemieckim, z pochodzenia Austriakiem, już wcześniej otrzymał informację, że Młynarczyk jest konfidentem żandarmów niemieckich. Żandarm Lande przyznał się do polskiego oddziału partyzanckiego, który operował w tamtejszej okolicy. Lande odzyskał się w walkach z policją niemiecką i postępowaniem w tym wyznał, że zerwał zupełnie z hitleryzmem.

Do Romana Serafina w krytycznym dniu aresztowania w Łopusznie przybył również żandarm Młynarczyk, lecz Serafin skorzystał z clemności, wymknął się z stani swego mieszkańca w momencie, gdy żandarmi niemieccy przeszukiwali jego mieszkanie i w samej tylko chwili skrył się w budzie psa, gdzie mimo chłodu przebywał kilka godzin.

Wobec niemożności przesłuchania dalszych świadków, rozprawa przetrwała.

Rozprawie przewodniczył sędzia Spec. Sądu Karnego Długosz przy udziale ławników: Ledera i Stępielewskiego, Oskara, wiceprokurator Spec. Sądu Woźniak, broził z urzędu adw. Żuliński.

Dalszy przebieg procesu podamy. (A)

### Bandyt w Kleczynie dokonali szeregu napadów

Banda złożona z 10-ciu osobników, uzbrojonych w automaty i ubranych w mundury wojskowe dokonała napadu na stację waskotorowej kolejki w Rakoniu, pow. Opola. Bandytci zatrzymali pociąg i rozbili kase w ambulansie pocztowym, rabowali 9.000 zł. Bandytci uciekając, ostrzelali się, w wyniku czego zostali zabite dwie osoby. Pościg za bandą trwa.

Inna banda, w sile 50 ludzi, uzbrojonych w broń różnego rodzaju, dokonała napadu na wieś Obławy, pow. Starachowice. Rabując obywateli, bandyści wywieźli 1000 zł.

Pod Wąbrzeźnem, banda, złożona z 6 osób, pod dowództwem Ramaniaka, dokonała napadu na wicewojewódzkiego kieleckiego, ob. Urbanowicza, oraz jego adiutanta, zabierając im dowody osobiste.

Ta sama banda zamordowała 3 funkcjonariuszy M. O. oraz dokonała napadu w Ostrowcu, rabując 100.000 zł. Władze bezpieczeństwa, ścigające bandę, zetknęły się z nią w okolicy Starachowic i po krótkim starciu, w którym 4 bandyści zostało ciężko rannych, zlikwidowały bandę. Przy bandach znaleziono dowody osobiste wicewojewódzkiego, które mu zwrócono.

Delegacja rzeczoznawców UNRRA zwleciła zlikwidowane tereny kieleckie.

Delegacja amerykańskich i angielskich przedstawicieli UNRRA w osobach R. Bergera, dyrektora Wydziału Opiekł Społ. UNRRA, R. Hamptona, miss Madeline Ley, miss Dokerty, dyr. Norman Begg (lekarz epidemiemski) oraz dr. Daniela (specjalista chorób płuc) — w ciągu kilku dni zwiedziła w Kieleckim szpitalu, sierocinicy, sanatorium „Górka” w Busku oraz liczne miejscowości przychodzą.

Delegacja UNRRA stwierdza, że nadeślanie przez nią dary zostały racjonalnie wykorzystane i rozprawione w terenie.

Delegacja po przyjeździe do Kielc odbyła konferencję z miejscowymi działaczami resortów zdrowia i opieki społecznej, obiecując zniszczone terenem Kieleckim dalszą pomoc.

Przykładem własnym zachęcimy obcych do pomocy w odbudowie Polski  
Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju — 15.IV.1946

# Sensacja surowcowa w Łodzi

**Asclepias-yucca — egzotyczne rośliny — niezależnie nasz przemysł włókienniczy od zagranicy**

Łódź (SAP). — Na odbytu ostatnio w Łodzi zjeżdżał inspektorat upraw specjalnych, zwolany z inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa, jeden z członków Polskiego Stowarzyszenia Popierania Wynalazków, mgr chemii Kubicki, wystąpił z rewelacyjnym referatem w sprawie wyników najnowszych badań w dziedzinie surowcowej w postaci nowych tkanin o doskonałych właściwościach. Odkrycie to zrewolucjonizuje całkowicie polską wytwórczość włókienniczą.

## Zagadnienia surowcowe przed wojną

W okresie t. zw. drugiej niepodległości zagadnienia surowców włókienniczych w Polsce sprawowały się w zasadzie do kwestii udoskonalenia uprawy lnu i konopi oraz produkcji tkanin lnianych i konopnych. Już wówczas istniały w powiatach pewne próby, zdążające na nowe odkrywcze tory, tak, że zainteresowany w obrocie walut zagranicznych obcy kapitał, ulokowany w polskim przemśle włókienniczym i chemicznym, wszelkie tego rodzaju konkretne próby starał się paraliżować. Wojna przerwała badania grupy polskich uczonych i zmusiła do zaprzestania pracy.

## Za niemieckich czasów

Niemcy prowadzili na kilka lat przed wojną badania nad zaaklimatyzowaniem w Europie roślin włókienniczych, znanych w stanie dzikim w Australii i Ameryce Południowej, a mianowicie: asclepias i yucca. Niemcy słusznie przypuszczali, jak wykazały ostatnie badania w Polsce, że w tych roślinach znajduje się ciekawe i cenne właściwości do wykorzystania.

Powstałe w Prusach Wschodnich jeszcze przed wojną przedsiębiorstwo „Ostdeutsche Yucca-Gesellschaft” rozpoczęło swoją działalność po II wojnie światowej w Łodzi przez zorganizowanie w Poznaniu, w Ładwinie, wie, koło Końskich, stacji doświadczalnej asclepias i yucca, przejętej następnie po zwycięskiej kampanii przez władze polskie i grupę naszych uczonych chemików i agronomów.

## Wykorzystanie nieużytków

Zarówno asclepias, jak i yucca przyjmują się doskonale na glebach t. zw. nieużytków. Wszędzie gdzie rozprzestrzenia się lotne piaski, żwir, glina na chudej, wylutowanej ziemi, wszędzie tam przyjmują się włókna ta rośliny. Wziewszy pod uwagę, że w Polsce w chwili obecnej mamy ponad 2 miliony ha nieużytków, że z drugiej strony nasz przemysł włókienniczy jest całkowicie niemal uzależniony od zagranicznych dostaw wełny i jedwabiu — oraz fakt niezwyklej wprost plenności asclepiasu i yucca, o której będzie mowa niżej, trzeba przypaść, że sprawa, która dopiero teraz po zakończeniu akcji doświadczalnej została uwolniona — stała się istotnie polską bombą surowcową. Tym więcej, że jak wspomnieliśmy mgr Kubicki, spreparowano gotową tkaninę.

## Co to jest asclepias?

Przez przeszeżenie, lub wysiew nasion w krótkim czasie powstaje młoda roślina, plantacja asclepiasu, rośliny bardzo pełne. Asclepias aklimatyzuje się tak dalece, że przetrzymuje po opadnięciu liści z łodyg, najcięższemu nawet mrozi, by na wiosnę znowu wyrosnąć pędy i owocować. Włókna asclepiasu są tak delikatne, że nie można rozróżnić tkaniny z asclepiasu od najlepszego jedwabiu japońskiego.

Z jednego ha zasiewu wydane asclepias 800-900 kg włókien (ten 300-300, konopie 750-1500 kg). Ale to nie wszystko. Około 20 proc. produktów ubocznych stanowi autentyczniejszy kauczuk, 6 proc. alkohol pokotolizacyjny. Ponadto z jednego ha zasiewu otrzymuje się jako produkt uboczny 200 kg żywicy, zaś reprodukcję odpadki zawierają w sobie 80 proc. celulozy, potrzebnej dla przemysłu papierniczego, i 20 proc.

białka jadalnego i pastewnego.

Z ruchu kwiatowego, po usunięciu nasion, otrzymuje się pierwszorzędny elektrochemiczny materiał izolacyjny, a z wyciżonych oleje, o właściwościach i smaku soj. Pozostaje jest asclepias rośliną miododajną, o długim, 6-tygodniowym, okresie kwitnienia.

## Cykoria nie gorsza od buraka

W związku z nadchodzącą porą zasiewów wiosennych sfery rolnicze zwracają szczególną uwagę na korzyści, jakie płyną z uprawy cykorii. Wskutek wojny powierzchnia uprawy tej pożytecznej rośliny zmniejszyła się do 1/10 części obszaru przedwojennego.

Ukazała się na półkach księgarskich broszura prof. A. Byrszkiego p. t. „Uprawa cykorii i jej wielostronna użyteczność”.

Broszura wydana staraniem Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Surogatów Kawowych i Namiastek Spożywczych, podaje dokładne wskazówki co do uprawy tej nader korzystnej w gospodarstwie rośliny, nie ustępującej co do dochodowości burakowi. (ar)

Cykoria, znana już u Rzymian, której z niej przyrządzali sałatę (ostatnio i u nas poczęto ją w tej formie podawać), wykazała swoje pełne wartości dopiero z rozwojem chemii. Badanie laboratoryjne stwierdziło, że gęsty biały płyn, który się wydziela z przełamanej korzeni cykorii, zawiera wiele składników leczniczych. Łoście cykorii, stosowane jako pasza, nie tylko są odżywcze i pod tym względem nie ustępują liściom buraczanym ale dzieki swym właściwościom chronią drób i świnię od zarazy; pomagają również w niektórych chorobach u koni. Korzenie zakupują fabryki, przetwarzające je na domieszkę do kawy względnie jej namiastkę.

Chcąc przywrócić uprawę cykorii w jej przedwojenną rozciągłość, Państwowe Zjednoczenie

Przemysłu Surogatów Kawowych i Namiastek Spożywczych ustaliło dla plantatorów nad wysokość premie. Za każde 100 kg. odstawionych korzeni cykorii plantator otrzymuje 3,5 kg. cukru, 2 kg. miazdanki kawowej, 60 zł. gotówki, potrzebne nasiona i nawozy sztuczne po cenie urzędowej. Ponieważ bardzo średni zbiór cykorii wynosi 100 q z hektara, dochód z hektara określa się na co najmniej 60.000 zł. (brutto), nie licząc doskonałej paszy.

Fabryki i szusarnie cykorii w Skawinie pod Krakowem, w Inowrocławu, w Włodawku i w Kamieniu pod Gliwicami organizują odstawę produkcji i zawierają kontrakty z plantatorami, udzielając, podobnie jak cukrownie, zaliczek. One też dostarczają broszur, omawiających sposób uprawy.

Cykoria ma tę wyższość nad burakiem, że łączy się na średniej glebie i jest łatwiejsza do uprawy. W najbliższych latach będzie na nią donikatura. (az)

## Wiadomości różne

### Dyrektorzy pod kluczem za popełnianie nadużyć

Katowice (SAP). — Ostatnio Komisja do walki z nadużyciami aresztowała kilka osób na kierowniczych stanowiskach, które dokonywały malwersacji.

Przed wszystkim wykryto aferę ze sprzedażą karbidu w Zw. Samopomocy Chłopskiej. Kierownicy działu sprzedaży zamiast karbidu dostarczać chłopom, sprzedawali go na wolnym rynku. Aresztowano kilkanaście osób, zamieszanych w tę aferę.

W Gliwicach aresztowano kierownika Centrali Handlowej dyr. Broniewskiego oraz kierownika tamt. okręgowej spółdzielni dyr. Mecela, którzy przeprowadzali niedozwolone transakcje przy sprzedaży maszyn. Ponadto aresztowano kierownika technicznego Zrzeszenia Przemysłu Drzewnego dyr. Bernarskiego pod zarzutem popełnienia nadużyć w wysokości 300.000 zł.

### Ofiary

W dalszym ciągu większe ofiary na świętą dla żołnierzy nadesłały:

1) Samorząd Państ. Główn. i Liceum im. Jul. Słowackiego z 700, 2) Państw. Główn. i Liceum im. H. Sienkiewicza z 1.600, 3) Inspektorat Szkółny od dziesięć szkół pow. z 5.786, 4) Dzieci Skłoty Powiatowej Nr. 22 z 2.080, 5) Prywat. Stawosza Pow. z 1.468, 6) P. K. W. z 1.500, 7) B. L. Lempiński z 3.000, 8) Prywat. Główn. i Liceum „Nauka i Praca” z 1.000, 9) P. K. W. z 2.000, 10) Dyrekcja i P. K. W. z 2.200, 11) Hoffmann z 1.000, 12) Kimla Franciszek z 500, 13) Bank Handlowy z 500, 14) Zakłady Przemysłowe „Saturn” z 500, 15) F. M. W. z 500, 16) Od Dyrektora i prac. W. St. Grzegorzewskiego z 500, 17) Od Lange Jan z 800, 18) Od uczniów Państw. Główn. R. Traugutta z 406, 19) Od Gimnazjum SS. Nazaretanek z 545. Razem dwadzieścia pięć tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt dwa z 50 gr.

# Jaja, Ingram i ja

Reminiscencje z przedświątecznego tygodnia

Gdy w tygodniu przedświątecznym wybierałem się w podróż do Katowic, żona moja wpadła na genialny pomysł.

— Musisz mi kupić w Katowicach kilkadziesiąt jaj na święta — rzekła. — U nas trudno o nie i są one szalenie drogie, a tam można je dostać za bezcen, bo podobno UNRRA nadsyła na Śląsk codziennie po parę wagonów jaj prosto spod kur kalifornijskich.

Zaopatrzone w szczegółowe instrukcje pojechałem z żoną i zamiarłem wyjechać już z domu, lecz od drzwi wrócił mój rozkaz.

Pozegnaj się też z Ingramem!

Ingram jest to ulubieniec mojej żony, nie określony psi mieszkaniec o wzroku i mordzie notorycznego kryminalisty. Bezzwzględnie to bydlę z racji łask okazanych mi przez moją żonę czuje się w naszym domu niby dyktator — wylenię się na moim ulubionym tapczanie, znosi do mieszkania pech z całego środowiska. Dla Ingrama jest wierzchnia warstwa rosółu i duszone nerki z drugiego dania, gdy ja muszę zadowalać się śledzią.

— Bywaj, Ingram! — odezwiał się doń jednak, patrząc na niego w taki sposób, że gdyby wzrok mógł zabijać to Ingram stałby się w przeciągu ułamka sekundy zimnym trupem.

Załatwienie spraw w Katowicach zajęło mi szalenie dużo czasu, toteż śpiąc na pociąg powrotny musiałem młotić się po kilku sklepach kolonialnych, by zdobyć zakazaną przez żonę ilość jaj, przy czym okazało się, że są one na Śląsku niewiele tańsze i trudno o nie, a pogłoska o rzekomych nadsyłaniu transportów jaj kalifornijskich przez UNRRA okazała się z gruntu fałszywa.

Wreszcie stałem się posiadaczem 72 jaj różnorodnych tak co do kształtu, wielkości, jak i koloru skorupy. Z kurzą tą mieszanką załadowaną do teczki usiłowałem do-

stać się do częstochowskiego pociągu, lecz okazało się, że jest to jakiś pociąg specjalny. Wagon z tabliczką „Dla młodzieży szkolnej żeńskiej” zatłoczony był koleżankami. W wagonie „Dla pracowników kolejowych” prasował się tłum wycieczkowiczów handlowych z potężnymi bagażami, a wagon „Dla repatriantów” zajęty był przez kilka wędrownych zespołów muzycznych, z których jeden wygrał właśnie sławne tango wydawnictwa Kuthana „Miłość za drutami”. Gdy stwierdziłem jeszcze, że wóz pociągowy zajęty jest przez oddział milicji, a chłodziak zajmuje młodzież szkolna, próbowałem dostać się na parowóz, maszynista jednak odmówił kategorycznie, bowiem wolne miejscówki na ten dzień rozprzedał już na parę godzin naprzód.

Stąłem bezradny na peronie, lecz kiedy padał sygnał odjazdu, wstąpił we mnie duch wojowniczości. Dopadłem do pierwszego z brzęgu wagonu, otworzyłem pierwsze na półotwarte drzwi i, trzymając w powietrzu teczke z jajami, wpakowałem się na siłę do przedziału. Chwyciwszy jedną ręką krawędź półki do bagażu, a w drugiej trzymając ponad głowami sąsiadów teczke z drogowym ładunkiem białka, przestąpiłem na lewej nodze dystans do Sosnowca. Tam fala ludzkiego odpływu przekroczyła moje położenie o 180 stopni i jaś miałem nie zosiłał rozbić przez fruwające w powietrzu walizki. Taran nowoświatadających podróżnych odrzucił mnie na drzwi ubikacji i tak splaszczając, że do Dąbrowy nie mogłem złapać porządnie tchu i zdawało mi się, że zemdleję. Ale po prostu odpowiedzialności za wzięty ładunek pozwoliło mi przy najmniejszym napięciu woli utrzymać przytomność i orientację.

Jeszcze w Dąbrowie, Łazach, Zawierciu i Poraj nastąpiły większe zmiany wart pasażerskich. Za każdym razem, jak liś miotany wiehrem, zmieniałem położenie i kłóciłem się w wirze z teczka zawierającą siedemdziesiąt dwa różnorodne jaja.

Wysiadając w Częstochowie slaniałem się na nogach ze słabości, bołały mnie straszliwie ramiona, lecz serce moje przepełnione było dumą, że z takiego katalizmu podróżniczego zdołałem ocalić przyrządzony żonie ładunek.

Atoli osłabienie mojej czułości z chwilą gdy znalazłem się na dworze częstochowskim, stało się przyczyną niespodziewanej katastrofy.

W pewnej chwili zostałem, potrącony przez jakiegoś pędzącego do pociągu jeźdźcę. Siła uderzenia wytrąciła mi z ręki teczke, która upadła na peron z miękkiem chrzęstem tłukących się jaj.

Zimne przeżenienie objęło mi serce. Wzrostko nadaremno! Schyliłem się i podniosłem teczke. Siedemdziesiąt dwa różnorodne jaja, stanowiące już teraz jedną rodzinę, zabulgotały drwiąco na jej dnie.

Wszedłem do mieszkania i postawiłem na stole teczke. Byłem wściekły na żonę za jej pomysł, którego wykonanie kosztowało mnie tyle cierpienia, a zakończyło się tak fatalnie.

— Masz sprawunek! — rzekłem do niej z dużą satysfakcją.

Otworzyła teczke i na widok chlubitającej na jej dnie masy załamała ręce w rozpacz.

— Coś ty narobił! — wykrzyknęła.

— Niczego nie narobiłem! — odkryknąłem. — To nie są jaja pociążone, jakby ci się zdawało! To jest specjalny kalifornijski artykuł UNRRA — jaja w pianie!

Widząc, że jestem rozszczęcony, okazała ustąpiłość.

— Trudno — rzekła. Może uda mi się zżytkować je jakoś.

Nagle wyraz radości pojawił się na jej twarzy.

— Wiesz co? — powiedziała z triumfem — Wykorzystam to na jaćniejszą dla Ingrama.

Przez następne trzy dni musiałem przyrządzać się z niepewnością i rozpaczą, jak w naszym tego żarłoczno wyjada i mojego wroga Nr 1 — Ingrama — zniknął siedemdziesiąt dwa przeznaczone na święta jaja.

S. Gajos.

## OGŁOSZENIE

Kłocicki Urząd Wojewódzki Wydział Przemysłowy, Dyrekcja Przemysłu Mięsoowego w Kłocicku, w porozumieniu z Urzędem Z-trudniowym w Poznaniu podaje do wiadomości, że do fabryki i przedsiębiorstwa przemysłowego im. Inzumi i do Z. H. Góreckich w Poznaniu potrzebni są fachowcy: jak: lekarze, elektromonterzy (młotniarze), duszarki, kowale, blacharze, radiotelefony, monterzy telefonów, oraz około 1000 robotników i robotniczek niewykwalifikowanych. Fachowcy posiadający praktykę i odpowiednie dokumenty zamieszkania mogą otrzymać stawkę od 10 do 25 zł./miesiąca. Wszyscy otrzymują bezpłatnie wyżywienie oraz w miarę możliwości mieszkanie.

Do majątków państwowych w Ziemi Łubawskiej, wojew. poznańskiego potrzebni, około 1000 robotników i robotniczek, w tym: kłocickich, fachowców: jak: duszarki, kowale, stolarzy, murarzy. Wszyscy mają zapewnione wyżywienie, mieszkanie i wyznaczone miejsce do 1000 — 2000 zł. Ponadto jest także fachowcy: jak: kowale, stolarzy, murarzy, elektryków (jak: instalacja, heblarstwo) i c. o. otrzymują bezpłatnie wyżywienie i mieszkanie. Zgłoszenia, dotyczący na wyjazd przyjmują Dyrekcja Przemysłu Mięsoowego w Kłocicku, ul. Sienkiewicza 31a, III piętro.

Kłocicko, dnia 10 kwietnia 1946 r.

Miejscowi Wydział Przemysłowy  
(-) Edward Abramowicz

## ZGUBIŁ

Skradzione dowody kolejowe na nazwisko Kochanowski Paweł. PAF 3538

Unieślona się szablony kwiatów koloru niebieskiego noszący pieczęć Miejskiej Rady Narodowej. PAF 3548

Zgubione karty rozpoznawcze, karty wizerunkowe, karty identyfikacyjne dowody do strefy okupacji amerykańskiej i inne na nazwisko Górecki Jan, tam, w Częstochowie, Rary Rynek 30 PAF 3538

Zgubiono portfel z dowodami, kartę rejestracyjną wojskową, dowód osobisty i inne na nazwisko Kozłowski Władysław. PAF 3532

Zgubione książeczki ubezpieczeniowe (spółdzielni) w Częstochowie na nazwisko Kromolowski Józef. PAF 3540

## POSADY

Maszyniści na piekarnię i stopiarze przy fabryce, Katowice, ul. Zakład Fryzjerski. PAF 3532

## KUPNO

Kupię podręcznik diagnostyki i terapii dr. M. Miller, „Dzieci i choroby” Kalendarz Lekarski, Zgłoszenia „Głos Narodu” 36008.

Kupuję butelki: piany i lemoniady: Al. Kociński 17, rozlewania. PAF 3532

Samochód osobowy w dobrym stanie, kupię telefon, Zgłoszenia kierownik do Referatu Odbudowy w Starostwie Powiatowym w Częstochowie, Sobieskiego 7, pod nr 215. PAF 3539

## ROZNE

Weneryczne skórnio Ur. med. M. J. Jankowska 15, od 3-7-46. PAF 3531

Poszukuje słotnika do parku, w Częstochowie Rynek 12, zegarmistrz Jan Mieszczyk. PAF 3534

Plaszyk topi — plyn Cimlok. PAF 3499

## Drukarnia Państwowa Nr. 1

Częstochowa, Aleja N. M. Panny 52.

tel. 22-45 — 22-49

Wykonuje wszelkiego rodzaju druki po cenach umiarkowanych i terminowo.

## SPRZEDAŻ

Wielki ciężarówka, rowerki, butelki na balonach Górecki Aleja 31. PAF 3538

Sprzedam szary platformę do łodzi, przy ul. Włodowskiej, w. Barbary 8. m. 26. PAF 3539

Sprzedam dwie rakietki tenisowe i piłeczki, Rynek Narutowicza 31, m. 1 (Zawodzie). PAF 3538

L. 013302

## Poważne

przedsiębiorstwo branży jubilerskiej w Poznaniu, poszukuje asystenta dostawcy worków i tkanin workowych.

Zgłoszenia pismem „P.A.B.”, Poznań, ul. Batajczaka 7 pod 025”. PAF 3530